

# The Herald

## Zwiastun Królestwa Chrystusowego

**N**asze wydawnictwo oddaje corocznie w ręce czytelnika 192 strony treści do duchowych rozważań i studiów, dotyczących różnorodnej problematyki. Każdy numer publikowany jest co dwa miesiące przez:

Pastoral Bible Institute  
1425 Lachman Lane  
Pacific Palisades CA 90272  
Telefon: (w USA) 1-888-7-THE-PBI  
Adres e-mail: ThePBI@aol.com  
www.heraldmag.org

### Komitet Redakcyjny

Wydawnictwo niniejsze nadzorowane jest przez pięcioosobowy Komitet Redakcyjny, który większością przynajmniej trzech głosów zatwierdził do druku każdy z artykułów publikowanych na naszych łamach. Komitet Redakcyjny ponosi odpowiedzialność za opublikowane artykuły; jednakże nie utożsamia się z każdym poglądem w nich zawartym. Obecnie, Wydawcami są: Len Griehs, Ernie Kuenzli, Michael Nekora, James Parkinson oraz David Rice.

### Czasopismo i jego misja

Założony w 1918 roku, Pastoral Bible Institute, Inc. za swój cel obrał rozpowszechnianie wiedzy Chrześcijańskiej.

Czasopismo przez niego wydawane, *The Herald – Zwiastun Królestwa Chrystusowego*, usilnie pragnie bronić jedynej prawdziwej podstawy nadziei Chrześcijańskiej, tak powszechnie obecnie odrzucanej – odkupienia przez drogocenną krew (1 Piotra 1:19) „człowieka Chrystusa Jezusa, który siebie samego złożył jako okup [równoważną cenę] za wszystkich” (1 Tym. 2:5-6).

Budując więc na tym pewnym fundamencie, ze złota, srebra i drogich kamieni Słowa Bożego (1 Kor. 3:11-15; 2 Piotra 1:5-11), jego dalszą misją jest, aby „zrozumieć (...) pojmowanie tajemnicy Chrystusowej, która nie była znana synom ludzkim w dawnych pokoleniach, a teraz została przez ducha objawiona (...) Aby teraz nadziemskie władze i zwierzchności w okręgach niebieskich poznały przez Kościół różnorodną mądrość Bożą, według odwiecznego postanowienia, które wykonał w Chrystusie Jezusie, Panu naszym (Efez. 3:4-11).

Czasopismo to nie jest związane z jakąkolwiek partią, kościołem czy nauką ludzką, lecz stara się ze wszech miar pełnić wolę Bożą wyrażoną przez Chrystusa Jezusa, według słów Pisma Świętego. Śmiało pragnie głosić wszelkie słowa Pana, zgodnie z Boską wolą, w miarę naszego zrozumienia. Nie prezentuje dogmatycznego punktu widzenia, lecz jest pewne tego, co głosi, krocząc z wiarą w niezawodne obietnice Boże.

Prowadzona przez nas działalność zorganizowana jest w Wydawnictwo, aby móc pełnić naszą służbę. Wszelkie decyzje odnośnie tego, co będzie publikowane lub nie, podejmujemy starając się być w zgodzie z nauką Pisma Świętego, dla zbudowania Ludu Bożego w łasce i poznaniu.

Tym samym, nie tylko że zachęcamy, lecz nawet naciskamy na naszych Czytelników, aby sprawdzali wszelkie odczytane tezy i poglądy za pomocą bezbłędnego Słowa Bożego, do którego i my bezustannie się odnosimy, aby móc sprostać tej ocenie.

### Informacja od Wydawcy – prenumerata w roku 2011

Koszt rocznej prenumeraty czasopisma „The Herald” (6 numerów) będzie w roku 2011 wynosił: 39 zł, plus koszt przesyłki i opakowania.

Cena pojedynczego numeru będzie wynosiła: 6,50 zł.

Opłaty z tytułu prenumeraty uprzejmie prosimy wносить na konto bankowe Zrzeszenia (zob. ramka poniżej) z adnotacją „Prenumerata Herald” oraz podaniem dokładnego adresu wysyłki i ilości zamawianych egzemplarzy.

Ze względu na dość znaczne koszty wysyłki i opakowania będziemy wdzięczni Czytelnikom za dokonywanie zamówień zbiorowych (wysyłanych pod jeden adres), jak również za wszelkie dobrowolne wpłaty przeznaczone na ten cel.

### Wydawca edycji polskiej:

#### ZRZESZENIE WOLNYCH BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO W POLSCE

Redakcja „Na Straży”, ul. Nowosądecka 74, 30-683 Kraków, tel./fax: 0 12 265 00 95

e-mail: [nastrazy@nastrazy.pl](mailto:nastrazy@nastrazy.pl), wydanie internetowe: [www.nastrazy.pl](http://www.nastrazy.pl)

Konto bankowe: Krakowski Bank Spółdzielczy nr 70 85910007 0021 0045 0544 0001

Nakład: 500 egzemplarzy

## Na początku

*Wystawiajcie Pana, albowiem na wieki miłosierdzie jego — 2 Kron. 20:21.*

**B**yć może żadna cecha Bożego charakteru nie przyczyniła się bardziej do obdarzenia ludzi błogosławieństwami jak Jego miłosierdzie. W oparciu o Bożą miłość i współczucie, miłosierdzie poprowadziło Niebiańskiego Ojca do podjęcia decyzji o złożeniu w ofierze własnego Syna, aby dopełnić pojednania za grzech Adama i uratować ludzkość od śmierci. Boże miłosierdzie pomogło nakreślić plan zbawienia, który byłby jednocześnie lekcją o grzechu dla całej ludzkości, zanim zostanie rozstrzygnięte, czy godni są oni wiecznego życia lub śmierci.

Boże miłosierdzie względem Izraelitów, potomków Abrahama, przyjaciela Bożego, było przyczyną dla której obchodził się z nimi cierpliwie, pomimo zatwardziałości ich serc i upartości. Jego miłosierdzie ogarniało ich nawet wtedy, gdy ukarał ich za odrzucenie Jego Syna i nie uznanie Go za Mesjasza. Boże miłosierdzie okazywane względem naśladowców Jezusa jest podstawą dla przyjęcia ich w Chrystusie oraz wytrwania w przymierzu ofiary. W końcu, Boże miłosierdzie zostanie w pełni okazane wobec wszystkich gdy ziemskie królestwo Chrystusa zostanie ustanowione na ziemi, zaś śmierć i grzech zostaną wyeliminowane. Gdy ludzkość zostanie podniesiona z grobów i otrzyma wsplaniałe błogosławieństwa gwarantowane przez to Królestwo, dzięki Bożemu miłosierdziu, wówczas ludzkość zawoła: „I będą mówić w owym dniu: Oto nasz Bóg, któremu zaufaliśmy, że nas wybawi; to Pan, któremu zaufaliśmy. Weselmy i radujmy się z jego zbawienia!” (Izaj. 25:9).

Na początku zajmiemy się wyjaśnieniem, „Czym jest miłosierdzie?” „Boże miłosierdzie względem Izraela” to opis miłosierdzia, jakie Bóg okazał i jeszcze okaże względem nasienia Abrahama, Izaaka i Jakuba. „Boże miłosierdzie względem Kościoła” wyjaśnia, w jaki sposób naśladowcy Jezusa mogą korzystać z Bożego miłosierdzia. „Boże miłosierdzie względem ludzkości” objawia Boże miłosierdzie względem wszystkich ludzi, okazane tak w przeszłości jak i to, które ciągle należy do przyszłości. „Jezus, wzór miło-

sierdzia” to artykuł, który pokazuje nam wzór miłosierdzia, jaki został nam Jezus w czasie swej pierwszej obecności. „Błogosławieni miłosierni” to wyjaśnienie przyczyn, dla których członkowie Kościoła muszą okazywać miłosierdzie w czasie swej chrześcijańskiej wędrówki. Wydanie zamykamy artykułem „Miłosierni i wspaniałomyślni”, który jest studium treści Psalmu 103 opisującego charakter Bożego miłosierdzia.

### Styczeń/Luty 2011

<b>Na początku...</b> .....	<b>3</b>
<b>Czym jest miłosierdzie?</b> .....	<b>4</b>
Przykłady Bożego miłosierdzia okazywanego względem upadłego człowieka.	
<b>Boże miłosierdzie względem Izraela</b> .....	<b>7</b>
Szczególny związek między Bogiem a potomkami Abrahama jako wyraz Jego miłosierdzia.	
<b>Boże miłosierdzie względem Kościoła</b> .....	<b>12</b>
Miłosierdzie przekształca obecnie uczniów Jezusa w Oblubienicę Syna Bożego.	
<b>Boże miłosierdzie względem ludzkości</b> .....	<b>16</b>
Bóg obiecał okazać miłosierdzie względem całego rodzaju ludzkiego.	
<b>Jezus, wzór miłosierdzia</b> .....	<b>20</b>
Przez swe cuda Jezus okazywał miłosierdzie w czasie swego pierwszego przyjścia.	
<b>Błogosławieni miłosierni</b> .....	<b>23</b>
Musimy stać się miłosierni, jak nasz Ojciec w niebie.	
<b>Miłosierni i wspaniałomyślni</b> .....	<b>26</b>
Studium Psalmu 130.	

## Czym jest miłosierdzie?

*Oznajmiono ci, człowiecze, co jest dobre i czego Pan żąda od ciebie: tylko, abys wypełniał prawo, okazywał miłość bratnią i w pokorze obcował ze swoim Bogiem – Mich. 6:8, BG.*

**M**iłosierdzie to współczucie lub wyrozumiałość okazywana winowajcy. Dobroć, łagodność, łaska i pobłażliwość to synonimy, które zwykle zawierają w sobie element miłosierdzia. Miłosierdzie jednak zakłada współczucie, które poprzedza motyw kary, nawet jeżeli żąda jej sprawiedliwość.

Hebrajskie i greckie słowa, z których pochodzi określenie „miłosierdzie”, przekazują to samo znaczenie, które pojawia się w słowniku wyrazów. Wymowę miłosierdzia podkreśla uczucie zrozumienia i współczucia do innych oraz pragnienie uwolnienia innych od cierpienia. Rozwijanie postawy wrażliwej na potrzeby innych i chęci do rozwiązywania problemów innych są podstawowymi wymaganiami dla tych, którzy chcą być miłosierni i otrzymać łaskę obiecaną przez naszego Pana (Mat. 5:7).

Kazanie na Górze zostało opisane w szóstym rozdziale Ewangelii Łukasza. W wersecie trzydziestym drugim, opisane zostało jak nasz Pan przedstawia różnicę w postępowaniu z przyjaciółmi i nieprzyjaciółmi. Powiedział, że jeżeli czynimy dobrze tym, którzy nam dobrze czynią, jeżeli pożyczamy tym, którzy nam pożyczają i miłujemy tych, którzy nas miłują, nie różnimy się niczym od grzeszników, którzy to samo czynią. Powiedział również: „Ale miłujcie nieprzyjaciół waszych i dobrze czyńcie, i pożyczajcie, nie spodziewając się zwrotu, a będzie obfita nagroda wasza, i synami Najwyższego będziecie, gdyż On dobrotliwy jest i dla niewdzięcznych, i dla złych. Bądźcie miłosierni, jak miłosierny jest Ojciec wasz” (Mat. 6:35,36).

Oto definicja miłosierdzia podana przez Jezusa: być dobrym dla niewdzięcznych i złych. Bóg traktuje niewdzięcznych i złych lepiej niż na to zasługują. Wychodzi ponad sztywne pojęcie sprawiedliwości i traktuje stworzenia lepiej niż mogłyby tego oczekiwać. Powinniśmy postępować tak samo.

### **Miłosierdzie względem upadłych**

Pierwszy dowód miłosierdzia miał miejsce w Edenie. Kiedy Adam zgrzeszył, zasłużyli z Ewą na natychmiastową śmierć. Zamiast tego, Bóg pozwolił im dalej żyć i rozmnażać się, aby oni sami i ich potomkowie poznali zarówno dobroć, jak i surowość Bożą, w postaci konsekwencji grzechu.

Od tamtego czasu, Bóg uczył swe ludzkie stworzenia miłosierdzia, dając im przykład swoim postępowaniem oraz postępowaniem ludzi opisanych w Piśmie Świętym. Dzięki Bożemu miłosierdziu, człowiek musiał skupić się na pracy, aby zapewnić sobie byt i żeby mieć mniej czasu na złe myśli i działania do których prowadzą. Ludzkość nie uciekła od konsekwencji grzechu, ani będącej jego wynikiem degradacji, ale równocześnie mogła doświadczyć łaski.

Wiele przykładów miłosierdzia, które znajdują się w Piśmie Świętym, nie używa wprost tego słowa, ale poprzez opisane historie łatwo wyciągnąć odpowiednie wnioski. Miłosierdzie nie jest ani cechą charakteru, ani stanem umysłu; miłosierdzie to działanie wywołane współczuciem, zrozumieniem i miłością.

### **Józef**

Jednym z przykładów miłosierdzia opisanych w Piśmie Świętym, który zwraca szczególną uwagę czytelników, jest opis historii Józefa. Najpierw, został sprzedany do niewoli przez swych braci. Kiedy doszedł do stanowiska doradcy faraona, wówczas jego bracia zmuszeni głodem, przybyli do Egiptu w poszukiwaniu żywności. Józef miał okazję aby rozliczyć ich z haniebnego czynu. Zamiast tego, odpłacił im dobrem za złe. Okazał braciom zrozumienie i wyraził współczucie szczególnie wobec ojca i młodszego brata, Beniamina. Nie tylko zapewnił im żywność na czas głodu, ale sprowadził ich do Egiptu. Braciom Józefa ciężko było uwierzyć w tak okazane miłosierdzie. Nie

mogli pojąć jak Józef mógł im przebaczyć, otoczyć opieką i zapewnić godziwe warunki i miejsce do życia w Egipcie. Poczucie winy i brak zrozumienia były tak wielkie, że gdy Jakub zmarł siedemnaście lat później, oczekiwali zemsty ze strony Józefa. Niewiele widzieli o swoim bracie. Nadal bali się, że Józef potraktuje ich w taki sam sposób, jak oni potraktowali jego, wiele lat wcześniej.

## Mojżesz

Mojżesz otrzymał łaskę z ręki Boga i przyjął taką samą postawę wobec swoich braci. Po narodzinach, Bóg ocalił Mojżesza z ręki faraona, który rozkazał zabić wszystkich hebrajskich pierworodnych chłopców. Bóg ocalił Mojżesza również wtedy, kiedy ten zabił obywatela Egiptu. Bóg zapewnił mu czterdzieści lat spokojnego życia, aby przygotować go do późniejszej roli pośrednika na rzecz swoich braci. Mojżesz musiał się zastanawiać nad Bożą opatrnością i miłosierdziem, ponieważ kiedy został powołany przy gorejącym krzewie, zademonstrował postawę pełną uszanowania dla Boga, otwartości na naukę i pokory wobec Bożego planu dla Izraela.

Jako wybawca Izraela, a następnie pośrednik, Mojżesz był narzędziem miłosierdzia w rękach Boga. Poprzez niego Bóg zesłał mannę, kiedy lud był głodny i wodę, kiedy był spragniony. Mojżesz rozstrzygał nieporozumienia Izraela i Bóg wykorzystał go, aby ustanowić Zakon.

Kiedy pod nieobecność Mojżesza Izraelici odlali sobie złotego cielca, Bóg powiedział mu, że zapłonął przeciwko nim gniewem. Bóg chciał zniszczyć odstępczy naród i w zamian, z potomków Mojżesza, wywieść nowy. Reakcja Mojżesza na Boży zamiar spowodowana była współczuciem dla ludu i troską o Boży honor wśród ludu Egiptu i innych narodów. Błagał o łaskę, aby zniszczenie narodu nie przyniosło ujmy Bogu nawet wśród wrogów Izraela. Mojżesz podjął się roli pośrednika: błagał o wybaczenie dla tych, którzy nie dochowali nakazów przymierza, do którego przystąpili.

Mojżesz prosił nawet o więcej niż tylko o łaskę dla Izraela. Chciał oddać własne życie w zamian za odpuszczenie kary za grzech, którego się dopuścili. Mojżesz miał współczucie dla swoich braci, co wyraziło się w łasce o jaką dla nich błagał.

## Dawid

Innym beneficjentem Bożego miłosierdzia był Król Dawid. Bóg okazał swoją łaskę wybierając Dawida na króla Izraela i opiekując się nim zanim jeszcze został władcą. Najznamienitszy przykład Bożego miłosierdzia miał jednak miejsce po tym, jak Dawid zgrzeszył z Batszebą i przyczynił się do śmierci Uriasza.

Z powodu cudzołóstwa, jakiego Dawid dopuścił się z Batszebą oraz wydania Uriasza na pewną śmierć, Bóg postanowił, że syn poczęty w grzechu umrze, co wydaje się karą nader łaskawą. Przez siedem dni, Dawid leżał twarzą ku ziemi przed Bogiem i myślał o tym, czego się dopuścił oraz konsekwencjach swoich działań. Po śmierci syna, Dawid musiał żyć wiedząc, że był sprawcą jego śmierci. Było to dużo gorsze od tego, gdyby Bóg odebrał życie samemu Dawidowi. Mimo, że Dawid nadal cieszył się Bożą przychylnością, do końca życia ponosił konsekwencje swoich grzechów. Ostatecznie, Dawid zdał sobie sprawę z tego, że Bóg był wobec niego miłosierny. Bóg nie pozbawił życia jego, ani Batszeby, nie odebrał mu królestwa. Wyraz wdzięczności Dawida został uwieczniony w napisanych przez niego psalmach:

„Łaskawy i miłosierny jest Pan,  
Nierychły do gniewu i pełen łaski.” (Ps. 145:8)  
„Pan dokona tego dla mnie,  
Panie, łaska twoja trwa na wieki,  
Nie zaniechaj dzieła rąk twoich!” (Ps. 138:8)

Używając wyrażenia „na wieki”, Dawid mógł mieć na myśli, że bez końca lub mógł się odnosić do czasu w nieokreślonej, odległej przyszłości. W tym przypadku, stwierdzenie raczej nie odnosi się do łaski Bożej skierowanej do całej ludzkości w ziemskim Królestwie Chrystusowym.

## Boże miłosierdzie dla ludzkości

Potrzeba Bożego miłosierdzia dla ludzkości dobiegnie końca, kiedy ludzie będą doskonali i zdolni do tego, żeby przestrzegać doskonałego prawa Bożego. Napisał o tym Apostoł Paweł: „A gdy kto spełnia uczynki, zapłaty za nie nie uważa się za łaskę, lecz za należność” (Rzym. 4:4). Po tym jak Szatan i jego naśladowcy zostaną zniszczeni, nie będzie konieczności, żeby Bóg obejmował łaską swoją ludzką rodzinę (Obj. 20:7-10). Ludzie będą doskonali w związku z czym



będą mogli stanąć przed Bogiem. Nie będzie potrzeby, aby ludzie byli traktowani lepiej niż na to zasługują. Ludziom będzie się należało Boże błogosławieństwo, ponieważ prawo będzie wypisane w ich sercach, w wyniku czego będą go przestrzegać bez zarzutu. Jednak uznanie i wdzięczność za łaskę Bożą w postaci zbawienia, będą trwać wiecznie.

Jest grupa ludzi, która otrzymała szczególne pokłady łaski. To naśladowcy Jezusa, którzy poświęcili się i których poświęcenie zostało przyjęte. Wraz z Jezusem, utworzą oni Chrystusa, Głowę i Ciało. Będą narzędziem łaski Bożej dla ludzkości. W interesie naśladowców Jezusa jest zatem, aby już teraz praktykować miłosierdzie wobec braci i świata.

## Miłość miłosierdzia

Prorok Micheasz zapisał poniższą instrukcję dla wszystkich, którzy staną się dziećmi Bożymi. Słowa te są szczególnie stosowne wobec przyszłych członków ciała Chrystusowego. „Oznajmił ci człowiecze, co jest dobrego, i czegoż Pan chce po tobie; tylko abyś czynił sąd, a miłował miłosierdzie i pokornie chodził z Bogiem twoim” (Mich. 6:8, BG)

Poprzez swojego proroka Bóg przekazał, że Jego standard wyznacza sprawiedliwość, ale połączona z miłością miłosierdzia. To pewne, że Micheasz nie odnosił się do miłosierdzia względem samego siebie, ponieważ z pewnością wszystkim by się to spodobało. Micheasz poleca, abyśmy miłowali miłosierdzie wobec innych. Jeżeli zakorzenimy w sercu pragnienie odpłaty, zemsty, czy surowej sprawiedliwości wobec innych, nie będziemy zdolni do bratniej miłości (Mat. 5:38-48). Rozwijamy się duchowo wtedy, kiedy stosujemy Boże zasady wobec siebie. Micheasz napisał, że Bóg wymaga od nas, abyśmy miłowali łaskę, a nie doceniali ją w zachowaniu innych. Miłować miłosierdzie oznacza więcej niż jedynie bycie miłosiernym. Oznacza to bowiem kierowanie się zrozumieniem, współczuciem i miłością w sposób naturalny. I kiedy będziemy obserwować łaskę wobec innych, będziemy się szczerze radować. Gdy usłyszałem o planach rządu Stanów Zjednoczonych w przedmiocie zredukowania zadłużenia hipotecznego niektórych obywateli, w pierwszym odruchu uznałem to za jawną niesprawiedliwość względem tych, którzy w trudzie należycie spłacali swe zadłużenie. Ale rozważmy, jakie takie podejście byłoby potraktowane w czasach, gdy Chrystus będzie zarządzał królestwem. Czy mielibyśmy preten-

sje o to, że większa łaska okazana została tym, którym się w życiu nie powiodło lub takim, którzy oszukiwali innych, czy sprawiali innym ból? Czy też będziemy się cieszyć, że dotarło do nich Boże miłosierdzie?

O takiej bratniej miłości pisał Micheasz. Na tym przykładzie wyraźnie widać różnicę pomiędzy bratnią miłością, a chęcią pozyskania łaski dla siebie lub dla tych, w stosunku do których uważamy, że się im należy. Ludzkość ma dług w postaci grzechu, którego nigdy nie spłaci. Grzech zostanie wybaczony tylko dzięki łasce Ojca Niebieskiego, przelanej na nas przez Syna. Naśladowcy Chrystusa, którym już został darowany dług grzechu, powinni naśladować ten przykład miłosierdzia okazany przez naszego Ojca i Jego umiłowanego Syna. Musimy mieć braterską miłość, jeżeli chcemy mieć udział w udzielaniu łaski całemu światu podczas Królestwa Chrystusowego.

## Piotr

Jezus pokazał swoją łaskę na przykładzie Apostoła Piotra. Po tym jak Piotr wyparł się Jezusa trzykrotnie, po Jego zmartwychwstaniu, kiedy wraz z innymi uczniami spotkał Pana nad Morzem Tyberiadzkim, mógł się spodziewać napomnienia (Jana 21:1-19). Zamiast tego, Jezus zadał Piotrowi tylko pytanie, na które znał odpowiedź: „(...) Szymonie, synu Jana, miłujesz mnie więcej niż ci?” (Jana 21:15)

Jezus łaskawie wykorzystał odpowiedź Piotra aby skłonić go do porzucenia rybołówstwa i poświęcenia życia na głoszeniu prawdy o Królestwie, okazania miłosierdzia żydowskim braciom, a nawet głoszenia Ewangelii poganom. Lekcja jaką otrzymał św. Piotr o tym, żeby miłować tych, którzy wydawali się tego niegodni, powinna również nam zapaść głęboko w serca. „Praktykowanie miłosierdzia, łaskawości, wybaczenia jest błogosławieństwem nie tylko dlatego, że jest to niezbędne abyśmy sami uzyskali przebaczenie, a zatem również zbawienie, ale dlatego że postawa która skłania nas do zrozumienia słabości i niedoskonałości innych pomaga nam uwolnić się od niektórych aktów ciała i diabła, które nie odstępują naśladowców Pana nawet po tym, jak zostali usprawiedliwieni przez wiarę, czy poświęcili się Panu, starając się ‘nie według ciała chodzić, ale według ducha’” – Reprints, str. 2587.

„Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mat. 5:7).

— Ted Marten —



## Łaska Boża dla Izraela

*Gdyż Pan zlituje się nad Jakubem i znowu wybierze Izraela, i osadzi ich we własnej ziemi. Wtedy przyłączy się do nich obcy przybysz i przystanie do domu Jakuba — Izaj. 14:1.*

**C**ałe Pismo Święte jest opisem zasadniczego celu Boga: zbawienia i odnowy człowieka z grzechu Adama i śmierci. Najważniejszą rolę w tym planie odgrywa Jego Syn, Jezus, który przyszedł na ziemię i umarł, aby stać się zbawicielem ludzkości (Hebr. 2:9).

Tak Stary jak i Nowy Testament pokazują nam, że Boga łączył szczególny związek z tymi jednostkami, którym powierzał do wykonania szczególną misję lub z którymi zawierał przymierze. Jedną z pierwszych osób, jaką Stwórca wybrał w szczególnym celu, był Abraham. Jego zachowanie była tak miłe w oczach Bożych, że był on nazwany Bożym przyjacielem (Jak. 2:23). Kluczowa rola Izraela, nasienia Abrahama, w planie Bożym, wynika bezpośrednio z wyboru Abrahama.

### Wybór Abrahama

Dlaczego Bóg wybrał Abrahama, żyjącego w pogańskim kraju, aby był ojcem przyszłego narodu Izraelskiego? Chociaż nie mamy opisanych przyczyn tego wyboru, to jednak można go zrozumieć obserwując koniec życia Abrahama, który był znamieny wiarą, cierpliwością i posłuszeństwem. Boże słowa pokazują Jego uznanie dla Abrahama: „Lecz ty, Izraelu, mój sługo, Jakubie, którego wybrałem, potomstwo Abrahama, mojego przyjaciela. Ty, którego pochwyliłem na krańcach ziemi i z najdalszych zakątków powołałem, mówiąc do ciebie: Sługą moim jesteś, wybrałem cię, a nie wzgardziłem tobą” (Izaj. 41:8-9).

Ta Boża obietnica dla Izraela pokazuje, jak wysoko ceniony był Abraham w Bożych oczach jako Jego „przyjaciel”. Abraham był dwudziestym pokoleniem do Adama i dziesiątym od Noego. Oznacza to, że Bóg długo czekał zanim znalazł kogoś godnego powierzenia mu szczególnej misji – misji ojca narodu, z który będzie Boga łączyła szczególna więź w czasie długiego procesu odrodzenia ludzkości. Dlaczego Bóg wybrał cały naród, potomków Abrahama, jako drugą

stronę szczególnej umowy, przymierza? Dlaczego nie postanowił wybierać od czasu do czasu proroków z różnych narodów, którzy by głosili ludzkości prawdę o Bogu, niszczyli bałwany, nagradzali ludy wielbiące Boga i karali narody pogańskie? Dlaczego wybór dotyczył tego jednego narodu?

Bóg wybrał potomków szczególnego ojca, Izraela, mając pełną świadomość tego, że na przestrzeni całej historii będą oni niekiedy przykładem dobrym, ale znacznie częściej przykładem złym (1 Kor. 10:1-11). Opisy licznych przypadków nieposłuszeństwa Izraela oraz porywów jego gorliwości i przejawów wiary, opisane są zarówno w Starym jak i w Nowym Testamencie. Tylko Biblia tak jasno opisuje związek między Bogiem a jednym narodem. Żadna inna książka nie pokazuje w tak przejrzysty sposób woli Bożej względem człowieka, jak zostało to pokazane w Piśmie Świętym na dobrych i złych przykładach.

W doświadczeniach tych widzimy nie tylko wolę Bożą, ale również Jego miłość i miłosierdzie dla nasienia Abrahama. To samo miłosierdzie okaże Bóg również względem całego rodzaju ludzkiego (Łuk. 3: 6). Zastanówmy się zatem nad kilkoma przykładami miłosierdzia Bożego względem Izraela.

### Wyprowadzenie z Egiptu

Podróż Jakuba z rodziną do Egiptu, gdy w ziemi nastał głód, została zapisana w ostatnich rozdziałach 1 Księgi Mojżeszowej. Korzystne warunki życia potomków Jakuba zmieniły się, gdy władanie Egiptem przeszło w ręce nowego faraona. Izraelici stali się niewolnikami, a ich życie pełne było cierpienia: „Teraz oto krzyk synów izraelskich dotarł do mnie. Widziałem także udrękę, którą Egipcjanie ich dręczą” (2 Moj. 3:9). Bóg przewidział te zdarzenia i ujawnił je Abrahamowi (1 Moj. 15:13). Dzieci Abrahama prawdopodobnie zapamiętały że Kanaan, a nie Goszen, kraina położona w północno-wschodniej

części Egiptu, jest ziemią obiecaną. Jednak w tamtym czasie, lud Izraela nie był jeszcze gotowy na powrót do Kanaanu, ziemi o nieprzewidywalnym klimacie i urodzaju, w odróżnieniu do ziemi egipskiej, zasilanej przez Nil. Mimo że to Kanaan była ziemią obiecaną, Bóg musiał zaplanować wydarzenia, które skłoniły dzieci Abrahama do wyjścia z Egiptu. Trudne warunki jakie zapanowały w czasie gdy władzę objął nowy faraon, być może nie dotknęłyby Izraela, gdyby zdecydował się wcześniej opuścić Egipt. Bóg najpierw wezwał Mojżesza z ziemi Midanitów, aby poprosił faraona o uwolnienie Jego ludu. Wyzwolenie Izraela trwało długo; dziewięć plag spadło na Egipt i nie przyniosło efektu. Dopiero po dziesiątej pladze, faraon zgodził się wypuścić lud Izraela.

Wyzwolenie, które uznawane jest przez Żydów za najważniejsze wydarzenie w ich historii, było wspólnym znakiem skierowanej do nich łaski Bożej. Ale był to tym bardziej znak łaski Bożej dla całej ludzkości. Jezus umarł na krzyżu, aby uczynić tą łaskę osiągalną (1 Jana 2:2). W wyzwoleniu z niewoli egipskiej, lud Izraelski dostał łaski dopiero po tym, jak przyjął kilka ważnych lekcji. Bóg tak pokierował wydarzeniami, że Egipt, ówczesna potęga gospodarcza i militarna, został poniżony i osłabiony na długo po tym, jak jego wojsko zginęło w wodach Morza Czerwonego.

## Szemranie na pustyni

Radość z wyzwolenia nie trwała długo, ponieważ Izrael zderzył się z rzeczywistością. Lud musiał przejść przez pustynię, aby dotrzeć do ziemi obiecaniej.

Aby wędrować, naród musiał rozwiązać wiele ważnych problemów, takich jak choćby bezpieczeństwo, zapewnienie pożywienia i wody. Czy naród mógł oczekiwać, że Bóg zapewni im pożywienie i wodę w taki sam cudowny sposób, w jaki wyprowadził ich z Egiptu? W Piśmie Świętym nie została zanotowana relacja o cierpliwości narodu, ale o jego narzekaniu, często przechodzącemu w szemranie. Fakty te zostały opisane w tabeli poniżej.

Jak szybko ludzie zapominają o wczorajszych błogosławieństwach, kiedy walczą z przeciwnościami losu! Widzimy przykłady narzekania narodu izraelskiego, kiedy Bóg mógł za każdym razem sprawiedliwie ukarać ich za taką postawę. Jednak w pierwszych czterech przypadkach Bóg cudownie ich pobłogosławił. Dalsze szemranie było powtórzeniem poprzednich grzechów, a zatem nie powinno mieć miejsca. To oczywiste, że Bóg ukarał ich w takiej sytuacji.

Jednak nawet lud Izraela musiał czekać czterdzieści lat zanim wszedł do ziemi Kanaan, z dużą pomocą Bożą. Bóg błogosławił im po każdym szemraniu, do momentu, kiedy nie dał im Prawa. Po otrzymaniu Zakonu przy Górze Synaj, Izrael miał większe poznanie woli Bożej oraz ponosił ostrzejszą odpowiedzialność za jej przestrzeganie. A zatem, według Prawa, za każdy grzech trzeba było ponieść karę.

## Czasy Sędziów i Królów

Gdy Żydzi weszli do ziemi obiecaniej, czy powinni byli oczekiwać, że będzie to raj, mlekiem i miodem płynący (2 Moj. 3:8)? Mogli, według tego co

	Miejsce	Przyczyna szemrania	Co uczynił Bóg
2 Moj. 14:10-12	Morze Czerwone	Strach przed faraonem	Morze niszczy armię egipską
2 Moj. 15:23,24	Mara	Pragnienie	Trująca woda zamieniona w zdatną do picia
2 Moj. 16:2,3	Pustynia	Głód	Daje mannę
2 Moj. 17:2,3	Refidim	Pragnienie	Zapewnia wodę ze skały
2 Moj. 32:1	Synaj	Nieobecność Mojżesza	Ginie trzy tysiące ludzi
4 Moj. 11:1	Tabera		Ogień pochłania wielu
4 Moj. 11:4-6	Tabera	Znudzenie manną	Plagi
4 Moj. 14:2-4	Kadesz	Brak wiary w Boga	Przymusowa wędrówka przez 40 lat
4 Moj. 16:19	Pustynia	Kwestia przywództwa	Ziemia pochłonięta Korego i innych
4 Moj. 16:41	Pustynia	Śmierć Korego i innych	Plagi
4 Moj. 21:4,5	Koło Edomu	Ciągła wędrówka	Jadowite węże

zostało zapisane w 5 Moj. 28:1-14, gdyby okazali się posłuszni Bogu. Jednak Izrael nie potrafił się oprzeć pokusie bałwochwalstwa.

W czasach sędziów, miało miejsce siedem różnych okresów, kiedy powtórzyły się następujące cykle wydarzeń:

- nieposłuszeństwo i bałwochwalstwo,
- ukaranie przez Boga w postaci najazdów i inwazji wroga,
- skrucza i błaganie do Boga,
- uwolnienie z opresji przez nowego sędziego.

Oto zanotowane cykle:

	<b>Ciemnizyciele</b>	<b>Wyzwoliciel</b>	<b>Czas pokoju</b>
Sędz. 3:9	Mezopotamia, przez 8 lat	Otniel	40 lat
3:15	Moabici (Król Eglon), przez 18 lat	Ehud	80 lat
4:4	Kananejczycy (Król Jabin), przez 20 lat	Debora	40 lat
6:7	Midianici, przez 7 lat	Gedeon	40 lat
9:1-57	Abimelech, przez 3 lat	Tola	45 lat
11:32	Filistyni/ Ammonici, przez 18 lat	Jefta	31 lat
13:24	Filistyni, przez 40 lat	Samson	20 lat
1 Sam. 7:4	Filistyni, przez 20 lat	Samuel	

Generalnie okres pokoju przed kolejnym ukaraniem Izraela wynosił około czterdziestu lat. Wystarczyło, żeby nowe pokolenie urodziło się, wyrosło, pożeńnię i zapomniało Prawo Boże. Skąd to cykliczne nieposłuszeństwo? Przyczyną jest naturalne zachowanie człowieka. Bez silnego prawa, człowiek ma skłonność poszukiwania pieniędzy, własności i przyjemności. Szuka najłatwiejszych sposobów ich pozyskania, nawet nagannych, czy nielegalnych. Widać to choćby w chciwości hiszpańskich konkwi-stadorów i ich zachowaniu w stosunku do ludów Ameryki.

Jednak Bóg nie pozwolił Izraelowi na takie zachowanie bez konsekwencji. Zamiast tego, tak kierował sekwencją zdarzeń, żeby ukarać Izrael, w konsekwencji czego lud zwracał się do Boga o pomoc. Bóg okazał łaskę osiem razy.

Odkąd Izrael miał króla, jego rolą było dbanie o stan moralny narodu. Żli królowie szybko sprowa-

dzali lud na drogę bałwochwalstwa, a dobrzy królowie próbowali, z wieloma trudnościami, zbliżyć lud z powrotem do Boga.

Było ośmiu królów Judy i Izraela, o których w Księdze Królewskiej napisano, że uczynili to, co dobre w oczach Boga i trzydzieści jeden władców, którzy uczynili źle. Ta smutna statystyka pokazuje konsekwencje odrzucenia przez Izrael prostej teokracji sędziów na rzecz urzędu króla, takiego jak miały inne narody. W okresie sędziów, pokusa bałwochwalstwa nie była mniejsza, ale Bóg karał za poddanie się jej, a następnie przebaczał i przywracał do siebie z pomocą nowego sędziego.

W czasach królów Bóg przede wszystkim koncentrował się na odpowiedzialności króla, a potem ludu. Surowość kary była zależna od tego, jakiego Izrael miał króla. Najgorszą karą zesłaną na dziesięć plemion królestwa Izraela było zesłanie do Asyrii, zaś najdotkliwszą karą jaką dotknięte zostały dwa plemiona królestwa Judy, była niewola babilońska. Zagrożenie karą wygnania rosło, aż w końcu się spełniło. Dowodzi to Bożej cierpliwości spowodowanej Jego łaską (2 Piotra 3:9). Poprzez swoją sprawiedliwość, Bóg opóźniał karę, choć mógł ją wykonać szybko, jak w czasach sędziów.

## Po powrocie z Babilonu

Wygnanie do Babilonu było narodową tragedią, ponieważ lud wybrany zatracił tam swoją tożsamość. Jednak zasłużona kara dobiegła końca, kiedy perski król Cyrus pozwolił, aby naród powrócił do Kanaanu. Historia wspomina dzieje ludzi, którzy całkowicie zatracili swoją tożsamość na wygnaniu. Powrót Izraela po siedemdziesięciu latach jest dowodem Bożego miłosierdzia.

Kolejnym trudnym okresem dla Izraela była grecka okupacja za czasów Antiocha IV. Żydzi byli prześladowani za to, że nie chcieli wielbić greckich bałwanów. Księgi Machabejskie szeroko opisują ogromne okrucieństwo Antiocha. Bóg zezwolił na tą udrękę, mimo że zapal Żydów do zachowania wiary był wówczas większy niż za czasów królów. Boże miłosierdzie sprawiło potem, że powstanie Machabeuszy odniosło sukces i zapewniło Żydom nieco swobody aż do czasów Rzymskich. Te dramatyczne wydarzenia pozwoliły Żydom zachować tożsamość do czasów Jezusa.



## Czasy Jezusa

„Lecz gdy nadeszło wypełnienie czasu, zesłał Bóg Syna swego (...)” (Gal. 4:4). Dowodem Bożego miłosierdzia jest to, że Jezus przyszedł do Izraela, a nie do innego narodu. Co by się stało, gdyby Jezus przybył choćby do Tyru? Mimo że z proroctw Starego Testamentu (5 Moj. 18:15, 18) wiadomo było, że Jezus przyjedzie do Izraela, to jednak porównanie sposobu w jaki Żydzi przyjęli Jego nauki w stosunku do tego, jakie otwarcie wykazali poganie, budzi pytanie, czy łaska Boża wyrażona w przyjsciu Jego Syna nie okazała-by się bardziej spełniona w miejscu innym niż Izrael?

Niemniej jednak, w związku z obecnością Jezusa w Izraelu, łaska Boża spłynęła na cały naród. Było to również błogosławieństwem dla poszczególnych Żydów. Jak wiele mężczyzn i kobiet otrzymało łaskę Bożą dzięki temu, że zostali cudownie nakarmieni, uzdrowieni, czy wzbudzeni z martwych przez Jezusa? „A chociaż tyle cudów dokonał wobec nich, nie wierzyli w niego” (Jana 12:37).

Ponieważ Izrael nie przyjął Jezusa jako swojego Mesjasza, Jezus mówił o mającej ich spotkać karze (Mat. 23:37-39; Łuk. 13:34, 35). Powiedział: „I padną od ostrza miecza, i zostaną uprowadzeni do niewoli u wszystkich narodów, a Jerozolima będzie zdeptana przez pogan, aż się dopełnią czasy pogan” (Łuk. 21:24). Jednak nawet po tej groźbie nastąpiła obietnica miłosierdzia.

## Po śmierci Jezusa

Wiek Ewangelii był dla Izraela okresem cierpienia, jakiego wcześniej nie doświadczył. Niełatwo dostrzec łaskę Bożą na tle takiego utrapienia, choć miało być ono wypełnieniem się odpowiednich proroctw.

Pierwszym etapem kary było zniszczenie Jeruzalem w 70 roku n.e. Opis tamtych wydarzeń zawarty w „Wojnie żydowskiej” Józefa Flawiusza dokumentuje dokładne wypełnienie się zapowiedzi Jezusa zanotowanej w Łuk. 21: zniszczenie Jerozolimy, masowe morderstwa i okrucieństwa oraz rozproszenie Żydów między innymi narodami.

Średniowiecze również było ciężkie dla Żydów, którzy mieszkali pomiędzy innymi ludami. Żydzi doświadczyli krucjat i hiszpańskiej rekonkwisty (walki chrześcijan o wyparcie muzułmańskich Maurów z Półwyspu Iberyjskiego), a wreszcie inkwizycji. W tym czasie, tożsamość wielu została zatracona ze

względem na wojny, prześladowania, choroby, czy asymilację. Jednak nie w przypadku Izraela. Mimo wielu prób i doświadczeń na przestrzeni dwóch tysiącleci, Izrael utrzymał swoją tożsamość narodu wybranego. Widać w tym wielkie miłosierdzie Boże. Na przestrzeni wieków Bóg umożliwił Żydom utrzymanie swej tożsamości, aby spełniło się proroctwo wypowiedziane przez Jezusa, zapisane w Łuk. 21:24.

Zamiarem Boga było sprowadzenie narodu wybranego z powrotem do ziemi obiecanej, o czym głośno liczne proroctwa zapisane w Starym Testamencie (na przykład Amosa 9:14, 15). W dwudziestym wieku pojawiły się okoliczności, których nikt nie przewidywał: shoah. Kiedy sześć milionów Żydów zginęło w holokauście, tragedia narodu była tak wielka, że można ją porównać tylko ze zniszczeniem Jerozolimy w 70 roku n.e. Historycy uważają, że był to jedyny sposób, aby nakłonić inne narody, do głosowania nad stworzeniem państwa żydowskiego, a Żydów do powrotu do Izraela.

Na tym przykładzie widać wyraźnie Bożą opatrność nad wskrzeszeniem narodu Izraela. Badania historyczne dowodzą, że u podstaw powstania nowego narodu najczęściej leży postrzeżenie przez grupę ludzi swojej odrębności i wystąpienie z narodu, którego wcześniej byli częścią. Niezwykłym wydarzeniem jest, aby rozproszony naród stworzył swój własny kraj.

## Wielka łaska Boża w przyszłości

Jeżeli obecny stan Izraela jest wynikiem wypełnienia się wielu starotestamentalnych proroctw o powrocie narodu do ich starożytnego kraju, to ustanowienie z nimi Nowego Przymierza i możliwość życia bez prześladowań powinno być tym bardziej uznane za wyraz Bożej łaski. Obecna sytuacja w jakiej znajduje się Izrael nie wskazuje jednak na wypełnienie się tej obietnicy. Bóg obiecał królestwo, gdzie Chrystus wprowadzi Izrael i resztę ludzkości w nowe życie w harmonii z Bogiem. Po tym jak Izrael przyjmie Jezusa Chrystusa jako Mesjasza, zostanie pobłogosławiony jako pierwszy naród pod Nowym Przymierzem i będzie żył w zgodzie z innymi narodami. To się jeszcze nie stało (Mat. 6:10; Izaj. 40:4, 5).

Mimo że Bóg podarował Żydom ziemię, odrzucenie przez nich roszczeń palestyńskich uczyniło Izrael nienawidzonym w oczach innych narodów.

Prorok odnosi się do tego: „W owym dniu uczynię z Jeruzalemu ciężki kamień dla wszystkich ludów. Każdy, kto go będzie podnosił, ciężko się zrani, gdy zbiorą się przeciwko niemu wszystkie narody ziemi” (Zach. 12:3). Prorocy Ezechiel i Zachariasz opisują ostateczne wydarzenia, które podważą istnienie Izraela: „I zbiorę wszystkie narody do walki z Jeruzalemem. Miasto będzie zajęte, domy splądrowane, kobiety zhańbione. Połowa miasta pójdzie w niewolę, lecz resztkę ludności nie będzie usunięta z miasta” (Zach. 14:2). Ale w kolejnym wersecie prorok podaje również, że Bóg po raz kolejny okaże miłosierdzie wobec Izraela, ratując naród.

Prorok napisał: „Gdyż Pan zlituje się nad Jakubem i znowu wybierze Izraela, i osądzi ich we własnej ziemi. Wtedy przyłączy się do nich obcy przybysz i przystanie do domu Jakuba” (Izaj. 14:1, patrz również Zach. 8:20-23). Jest to proroctwo na przyszłość, kiedy Bóg okaże łaskę wobec Izraela i całej ludzkości. Rolą Izraela nie będzie panowanie nad in-

nymi narodami, ale w pierwszej kolejności przyjęcie błogosławieństwa i ustanowienie przykładu dla reszty świata. Wszystkie inne narody zobaczą błogosławieństwo Izraela i powiedzą: „(...) Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana, do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył dróg swoich, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pana z Jeruzalemu” (Izaj. 2:3; Mich. 4:2).

Wszystkie narody dołączą do Izraela, jako potomkowie Jakuba, jak powiedział Bóg: „Potomstwo twoje [Jakuba] będzie liczne jak proch ziemi i rozprzestrzenisz się na zachód i na wschód, i na północ, i na południe, i będą błogosławione w tobie i w potomstwie twoim wszystkie plemiona ziemi” (1 Moj. 28:14).

Łaska Boża dla Izraela będzie początkiem błogosławieństwa całej ludzkości. Królestwo Chrystusa stanie się źródłem błogosławieństwa dla wszystkich.

— Régis Liberda —

Dziś w prorocत्वach

## Ratunek dla chilijskich górników

*Rzekł jej Jezus: Jam jest zmartwychwstanie i żywot; kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. A kto żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to? — Jan. 11: 25-26.*

**W** dniu 05.08.2010 roku, na pustyni Atacama w Chile, grupa 33 trzech górników zjechała do pracy w niewielkiej kopalni miedzi i złota. Nie spodziewali się wtedy, z ponownie na światło dzienne wyjadą dopiero 69 dni później. Gdy ich uwięzienie pod ziemią dobiegło końca, cały świat z zafascynowaniem śledził, jak pojedynczo wynurzali się z niewielkiego otworu wywierconego w granicie, poruszając się w białoczerwono-niebieskiej kapsule ratunkowej. Obserwatorzy nazwali to wydarzenie cudownym i nie do pomyślenia. Gdy ostatni górnik wyjechał na powierzchnię, prezydent Sebastian Pinera powiedział: „Przeżyliśmy magiczną noc; noc, którą będziemy pamiętać przez całe nasze życie; noc, kiedy życie pokonało śmierć”. Alicia Campos, mówiąc o swym uratowanym synu, powiedziała: „Daniel prawdziwie narodził się na nowo. Zanim go uściskam i powiem mu jak bardzo go kocham, podziękuję Bogu z to, że pozwolił mi abym miała tę możliwość”.

*cd. na str. 19*

Stawiajcie ciała wasze...

## Boże miłosierdzie względem Kościoła

*Dobry jest Pan dla wszystkich, a miłosierdzie jego jest nad wszystkimi jego dziełami — Ps. 145:9.*

**P**odstawą tronu Bożego jest sprawiedliwość. Oznacza to, że zasady Jego prawa zawsze będą stosowane z absolutną sprawiedliwością. Jednakże drugą ważną prawdą jest i to, że Bóg jest miłosierny. Jest to dodające otuchy zapewnienie, ponieważ bez Bożego miłosierdzia każde odstępstwo od prawa przez Jego inteligentne stworzenia, wiązało by się dla nich ze zgubnymi konsekwencjami.

Ojciec całej ludzkości, Adam, został stworzony jako istota doskonała: „I stworzył Bóg człowieka na obraz swój. Na obraz Boga stworzył go. Jako mężczyznę i niewiastę stworzył ich” (1 Moj. 1:27). Bóg umieścił Adama i Ewę w pięknym ogrodzie, gdzie ich doskonale istnienie mogło być wiecznie podtrzymywane. Jednakże w tym samym czasie Stworzyciel poddał Adama próbie posłuszeństwa, zakazując mu spożywania owoców z jednego z wielu drzew, jakie rosły w ogrodzie Eden. Mimo to, Adam i Ewa zjedli zakazany owoc na skutek czego zasmakowali konsekwencji związanych z nieposłuszeństwem - śmierci.

W swej wszechwiedzy Bóg był świadomy tego, że Lucyfer zbuntuje się i popchnie ludzkość do grzechu (Izaj. 46:10). Dlatego też Bóg już od czasu założenia świata przewidział miłosierny plan wybawienia ludzkości z grobu, za pośrednictwem swego Syna, który miał być barankiem zabitym jako okup za wszystkich. Świadectwo o tym miało być wydane we właściwym czasie (1 Piotra 1:19,20).

### Oblubienica dla Syna Bożego

Dodatkowo Bóg chciał, aby Jego Syn miał małżonkę, której członkowie mieli stanowić Jego boską rodzinę, kochającą Go i wielbiącą przez całą wieczność. Mieli oni być dawnymi grzesznikami, pochodzącymi z potomków Adama, którzy odpowiedzieli na powołanie do sprawiedliwości, posłuszeństwa i ofiary, aby mogli być następnie przeobrażeni na wzór swego Mistrza.

Na początku, oferta udziału w tej wybranej grupie została złożona przez Boga narodowi Izraelskiemu, za pośrednictwem Mojżesza: „A teraz, jeżeli pilnie słuchać będziecie głosu mego i przestrzegać mego przymierza, będziecie szczególną moją własnością spośród wszystkich ludów, bo moja jest cała ziemia. A wy będziecie mi królestwem kapłańskim i narodem świętym. Takie są słowa, które powiesz synom izraelskim” (2 Moj. 19:5-6).

Żydów wyróżniało spośród wszystkich narodów to, że otrzymywali oni szczególne łaski, napomnienia i kary. Gdy nadszedł właściwy czas, Bóg posłał do nich Chrystusa, aby stał się zbawicielem Izraela. Poza nielicznymi jednostkami, naród jako całość odrzucił Jezusa jako swego króla. Stracił w ten sposób przywilej udziału w świętym, duchowym, wysokim powołaniu do Kościoła, które było im proponowane na zasadach wyłączności. Było to przyczyną, dla której pod koniec swej misji Jezus wypowiedział takie słowa: „Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie byli posłani, ileż to razy chciałem zgromadzić dzieci twoje, jak kokosz zgromadza pisklęta swoje pod skrzydła, a nie chcieliście! Oto wam dom wasz pusty zostanie” (Mat. 23:37-38).

### Duchowa nadzieja dla pogan

Ta wspaniała, duchowa nadzieja stała się dostępną dla pogan w ok. trzy i pół roku po tym, jak Izrael odrzucił Chrystusa jako swego Mesjasza. Apostoł Paweł tak to komentuje: „Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który nas ubłogosławił w Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios; w nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed obliczem jego; w miłości przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej, ku uwielbieniu chwalebnej łaski swojej, którą nas obdarzył w Umilowanym.

W nim mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski jego” (Efez. 1:3-7).

Ta miłosierna nadzieja jaka dana została Kościołowi, opisana została również w innych miejscach Pisma Świętego: „Przeto, bracia święci, współuczestnicy powołania niebieskiego, zważcie na Jezusa, posłańca i arcykapłana naszego wyznania” (Hebr. 3:1).

## Zdobywanie duchowej nagrody

Apostoł Paweł napisał: „Zmierzam do celu, do nagrody w górze, do której zostałem powołany przez Boga w Chrystusie Jezusie” (Filip. 3:14). Z tych słów wynika, że każdy kto chce osiągnąć ten cel musi zmienić swoją perspektywę z rzeczy ziemskich na niebieskie. Ci, którzy pomyślnie przejdą przez tę przemianę, zostaną zjednoczeni z Jezusem Chrystusem, posiadają chwałę, cześć i nieśmiertelność. Będą narzędziami, za pomocą których przeprowadzone zostanie dzieło przywrócenia upadłej ludzkości do stanu synów Bożych. Wszystko to wydarzy się w czasie obiecanego Królestwa Tysiącletniego (Dan. 7:13,14,27).

Oto jak apostoł Piotr opisywał Kościół Chrystusowy: „Piotr, apostoł Jezusa Chrystusa, do wychodźców rozproszonych po Poncie, Galacji, Kappadocji, Azji i Bitynii, wybranych według powziętego z góry postanowienia Boga, Ojca, poświęconych przez Ducha ku posłuszeństwu i pokropieniu krwią Jezusa Chrystusa: Łaska i pokój niech się wam rozmnożą” (1 Piotr. 1:1-2). Oznacza to, że wybrani będą szczególnie bliscy niebieskiemu Ojcu w czasie swej ziemskiej wędrówki, ich postępowanie i zrozumienie będzie odzwierciedleniem Bożej łaski, zaś uświęcający wpływ ducha świętego będzie widoczny w ich życiu.

Aby stać się częścią tej klasy wybranych, trzeba wykazać się wielką czujnością, determinacją i skłonnością do wyrzeczeń, ponieważ każdy jej członek musi być podobny do Chrystusa. Do wiary w Boże Słowo każdy z wierzących musi dodać rozmaite Boże łaski. Obietnice jakie znajdują się w Piśmie Świętym muszą być codzienną inspiracją dla każdego Chrześcijanina w jego zwykłym życiu. Trzeba wykazać się głębokim, osobistym uznaniem dla ofiary Chrystusa, która stanowiła okup za nasze grzechy. Rezultat zachowywania takiej dyscypliny powinien być zachętą dla każdego potencjalnego członka Ciała

Chrystusowego: „Dlatego, bracia, tym bardziej dołóżcie starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić; czyniąc to bowiem, nigdy się nie potkniecie. W ten sposób będziecie mieli szeroko otwarte wejście do wiekiustego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa” (2 Piotr. 1:10-11).

## Boże miłosierdzie w rozwijaniu Kościoła

Boże miłosierdzie objawia się w przygotowaniu podstaw okupienia Kościoła. Ponieważ jesteśmy ludźmi, urodziliśmy się w grzechu (Ps. 51:7). Niebieski Ojciec nie miał żadnego obowiązku aby cokolwiek uczynić dla ludzkości, lecz przez swą pełną miłosierdzia miłość, wymogi Boskiej sprawiedliwości zostały zaspokojone przez ofiarniczą śmierć Jezusa Chrystusa: „Na tym polega miłość, że nie myśmy umiłowali Boga, lecz że On nas umiłował i posłał Syna swego jako ubłaganie za grzechy nasze. (...) On ci jest ubłaganiem za grzechy nasze, a nie tylko za nasze, lecz i za grzechy całego świata” (1 Jan. 4:10, 2:2).

Praktyczne zastosowanie tego miłosierdzia zostało zapoczątkowane wydarzeniami jakie miały miejsce w czasie dnia Pięćdziesiątnicy, kiedy to na apostołów wylany został duch święty i obdarzeni zostali cudownymi darami. Później tego samego dnia, św. Piotr przemówił do tłumu: „A Piotr do nich: Upamiętajcie się i niechaj się każdy z was da ochrzcić w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie dar Ducha Świętego. Obietnica ta bowiem odnosi się do was i do dzieci waszych oraz do wszystkich, którzy są z dala, ilu ich Pan, Bóg nasz, powoła” (Dz. Ap. 2:38-39). Słowa te realizują się aż do dnia dzisiejszego. Począwszy od Korneliusza, do pogan jest kierowane zaproszenie do udziału w Ciele Chrystusowym, do udziału w dziele błogosławienia ludzkości w czasie Królestwa Bożego.

Potwierdzając te nowe relacje z Chrystusem, św. Paweł napisał: „W nim i wy, którzy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię zbawienia waszego, i uwierzyliście w niego, zostaliście zapieczętowani obiecanym Duchem Świętym” (Efez. 1:13). Poświęceni już teraz otrzymują korzyści płynące z tej obietnicy, przez wpływ i moc Bożego ducha świętego działającego w ich sercach i umysłach, zastępującego uczynki ciała owocami ducha. W miarę jak każdy z wierzących stara się codziennie rozwijać charakter na wzór Jezusa, ulega przeobrażeniu i o ile tylko okaże się wiernym,

odziedziczy niezliczone obietnice, jakie Bóg przewidział dla wybranych (2 Piotra 1:2-4, 1 Piotra 1:3,4).

Wspominając w innym miejscu o Bożym miłosierdziu dla Kościoła, apostoł Paweł napisał: „Drogoście bowiem kupieni. Wysławiajcie tedy Boga w ciele waszym” (1 Kor. 6:20). Choć Chrystus poświęcił swe życie jako cenę okupu dla wybawienia całej ludzkości od grzechu i śmierci, to jednak do tej pory cena ta została zastosowana tylko do Kościoła.

„W harmonii z tym zapisem czytamy, że nasz Pan Jezus po swym zmartwychwstaniu wstąpił do nieba, aby wstawać się tam za nami przed obliczem Boga, za domownikami wiary, nie za światem. Oznacza to, że wszelkie błogosławieństwa i pojednanie z Bogiem, dostęp do Boskiej łaski i wiecznego życia, nie jest jeszcze dostępny dla świata, ale tylko dla wierzących, dla ‘domowników wiary’. Dla nas, ‘którzy wierzymy’, jest on drogocenny, ‘mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy’. Niewierzący nie mają orędownika u Ojca, a w związku z tym nie uzyskali jeszcze przebaczenia za grzechy, nie dostąpili pojednania i nadal znajdują się pod potępieniem śmierci. Uszliśmy potępienia, jakie jest na świecie.” — Reprints, str. 4998. Jeżeli chcemy być wybranymi do udziału w Ciele Chrystusowym, musimy wykazać się wiernością do końca naszej chrześcijańskiej wędrówki. Może się jednak okazać, że nie wszyscy z Pańskich naśladowców radośnie i chętnie będą składać ofiarę, jak wymaga tego Bóg. Ponieważ jednak kochają oni Boga, przewidział On dla nich możliwość osiągnięcia duchowego życia, choć nie osiągną oni chwały, czci i nieśmiertelności obiecanej Kościołowi. Grupa ta opisana jest w Obj. 7:9 jako wielki tłum, odziany w szaty i trzymający w swych rękach gałązki palmowe. Wersety 14 i 15 mówią, że doświadczą oni wielkiego ucisku i będą musieli wyprać swe szaty, aby uczynić je sprawiedliwymi. Nigdy by nie otrzymali tych szat ani nie musieli by ich prać, gdyby nie brali oni udziału w biegu „do nagrody w górze”, jaka jest celem powołania w Jezusie Chrystusie (Filip. 3:14), gdyby nie porzucili nadziei na ziemskie życie przez ofiarowanie przywilejów restytucyjnych jakie będą udziałem reszty ludzi (Rzym. 12:1).

## Miłosierdzie w chrześcijańskiej wędrówce

Boże miłosierdzie obejmuje każdego wierzącego w czasie jego chrześcijańskiej wędrówki śladami

Jezusa. Dzięki temu miłosierdziu, każdy wierzący który został spłodzony w ducha świętego ma przez modlitwę dostęp do niebiańskiego Ojca. Bóg zdaje sobie sprawę z trudności, jakie wiążą się w prowadzeniu ofiarowanego życia tu na ziemi. Powołani mogą bezpośrednio zbliżyć się do Boga w celu uzyskania siły koniecznej do niesienia codziennych ciężarów, łaski pomocy w potrzebie, przewodnictwa i pocieszenia: „Ale ty, gdy się modlisz, wejdź do komory swojej, a zamknąwszy drzwi za sobą, módl się do Ojca swego, który jest w ukryciu, a Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odpłaci tobie” (Mat. 6:6).

Jako wierzący, zostaliśmy przyjęci przez Boga jako synowie przez Jezusa Chrystusa. Musimy być jednak świadomi naszych cielesnych ułomności i niezdolności doskonałego wypełniania Jego woli. Gdyby nie świadectwo Pisma Świętego, że Bóg w szczególny sposób się z nami obchodzi, nasze upadki mogłyby być powodem do zniechęcenia. Nie odrzuca nas On z powodu naszych niedoskonałości: „Przeto teraz nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie” (Rzym. 8:1). Jakże cenne jest to miłosierne zapewnienie!

Innym wyrazem Bożego miłosierdzia względem Kościoła jest jego zorganizowanie w formie zborów, gdzie możemy liczyć na wsparcie i zachętę do większej gorliwości ze strony innych członków Ciała Chrystusowego. Możemy w ten sposób stymulować nasz duchowy wzrost i rozwój. W ciągu całego okresu rozwoju Chrześcijaństwa, bracia na całym świecie czerpali korzyści z wspólnego rozważania Słowa Bożego z innymi, którzy dzielili tę cenną wiarę ku wspólnemu zbudowaniu: „Pieśń stopni Dawidowa. Oto jako rzecz dobra, i jako wdzięczna, gdy bracia zgodnie mieszkają. Jest jako olejek najwyborniejszy wylany na głowę, ściekający na brodę, na brodę Aaronową, ściekający aż i na podołek szat jego” (Ps. 133:1-2, BG).

## Miłosierdzie przez doświadczenia

Jednym z dowodów Bożego miłosierdzia, który nie zawsze jest doceniany, jest sposób w jaki wykorzystuje On doświadczenia jako środek korygujący nasze zachowanie. Niebiański Ojciec wymaga, aby wszyscy, którzy mają odziedziczyć boską naturę, zostali przeobrażeni na podobieństwo Chrystusa. Niekiedy ulegamy pokusom, podejmujemy niewłaściwe decy-

zje, albo upadamy w myślach, słowie lub uczynkach. W ten sposób hamujemy rozwój naszego charakteru według boskich standardów. Doświadczenia korygujące nasze zachowanie, które nas wtedy spotykają, powinny być traktowane jako wyraz Bożej miłości i troski. Powinniśmy się im poddać i tak ukształtować nasze życie, aby uzyskać jego aprobatę: „A wszelkie karanie, gdy przytomne jest, nie zda się być wesołe, ale smutne; lecz potem owoc sprawiedliwości spokojny przynosi tym, którzy są przez nie wyćwiczeni” (Żyd. 12:11).

Miłosierdzie niebiańskiego Ojca w namacalny sposób okazane zostało w historii Saula z Tarsu, który stał się apostołem Pawłem. Prześladowania względem Chrześcijan jakich się dopuszczał myśląc, że czyni wolę Bożą, pozostawiły w jego umyśle niezatarty ślad: „Ja bowiem jestem najmniejszym z apostołów i nie jestem godzien nazywać się apostołem, gdyż prześladowałem Kościół Boży” (1 Kor. 15:9). Mimo to, apostoł dostał przebaczenia i z wielką gorliwością realizował Bożą wolę w czasie swego pozostałego życia: „Ale z łaski Boga jestem tym, czym jestem, a łaska jego okazana mi nie była daremna, lecz daleko więcej niż oni wszyscy pracowałem, wszakże nie ja, lecz łaska Boża, która jest ze mną. Czy więc ja, czy oni, to samo opowiadamy, i tak uwierzyliście” (1 Kor. 15:10-11).

Jako wierzący, otrzymaliśmy Boże przebaczenie i dostąpiliśmy Jego miłosierdzia w niezliczonych sytuacjach. W związku z tym, my również powinniśmy okazywać miłosierny stosunek względem innych, gdy grzeszą przeciwko nam (Mat. 6:12).

## Miłosierdzie przez braci

Boże miłosierdzie względem Kościoła realizowane jest również przez działania świętych względem siebie nawzajem. Kiedy apostoł Paweł i Barnaba pracowali razem, Marek który im towarzyszył w czasie podróży misyjnej do pogan, nagle odłączył się i powrócił do Jerozolimy (Dz. Ap. 13,13, 12:25). W czasie planowania drugiej podróży misyjnej z Barnabą, św. Paweł nie chciał brać ze sobą Marka z uwagi na jego wcześniejszą postawę (Dz. Ap. 15:36-40). Decyzja taka spowodowała rozłam między nim a Barnabą. I tak, towarzyszem wędrówki św. Pawła został Syłas, a Barnaba pożegłował z Markiem na Cypr.

Pod koniec działalności św. Pawła, Marek dojrzał i był szanowany przez apostoła, który pisemnie polecił go innym zborom: „Tylko Łukasz jest ze mną.

Weź Marka i przyprowadź z sobą, bo mi jest bardzo potrzebny do posługiwania” (2 Tym. 4:11). Boże miłosierdzie względem Marka, okazane przez św. Pawła, bez wątpienia wzmocniło go gdy tylko zdał sobie sprawę z tego, że jego wysiłki w służbie dla Pana są rozpoznawane i doceniane.

## Miłosierdzie względem innych

Przekład „Biblii Ilustrowanej” definiuje miłosierdzie jako „dobroć, na którą nie zasłużyliśmy”. Uprzejmość jest innym słowem o podobnym znaczeniu. Czytamy: „błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy, który pociesza nas we wszelkim utrapieniu naszym, abyśmy tych, którzy są w jakimkolwiek utrapieniu, pocieszać mogli taką pociechą, jaką nas samych Bóg pociesza” (2 Kor. 1:3-4). Bóg oczekuje od nas przekazywania dalej pocieszenia i miłosierdzia jakie otrzymujemy od Niego, względem wszystkich, z którymi będziemy mieli kontakt. Bóg działa w nas tak, abyśmy czynili Jego wolę (Filip. 2:13). Wyrazy życzliwości i usługi względem współwierzących są wyrazem miłosierdzia Ojca względem Jego ludu, nawet na tym etapie historii Kościoła. Niekiedy wiąże się to z dostarczaniem pomocy humanitarnej dla braci w potrzebie, odwiedzaniem osamotnionych naśladowców Jezusa, kontaktowaniem się telefoniczne z braćmi którzy są chorzy, realizowaniem próśb o modlitwy jakie składane są w czasie nabożeństw świadectw i modlitw, aktywnym zgłaszaniem się do wykonywania niezbędnych posług i prac w zborze, zdwojonym zachęcaniem braci do nieporzucania wspólnych zgromadzeń z podobnie wierzącymi, czy przewożeniem innych na nabożeństwa i konwencje.

W miarę okazywania takich i innych aktów życzliwości, będziemy naśladować niebieskiego Ojca, którego obfite miłosierdzie zapewniło nam odkupienie i udostępniło nam możliwość udziału w Jego Boskiej rodzinie: „Wysławiajcie Pana, albowiem jest dobry, albowiem na wieki trwa łaska jego!” (Ps. 136:1).

— Homer Montague —

# Boże miłosierdzie względem ludzkości

*Wtedy Pan przeszedł obok niego, a on zawołał: Panie, Panie, Boże miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność — 2 Moj. 34:6.*

Pierwszy raz słowo miłosierdzie pojawia się w Piśmie Świętym w 1 Moj. 19:19 (przekład Biblii Króla Jakuba) w opisie historii Lota i zniszczenia miast na równinie. Miasta te według Smithsonian Institution nazywały się Bab edh-Dhra (Sodoma) i Numeira (Gomora). Jedno z tych miast, Zoar, na prośbę Lota nie zostało zniszczone, ponieważ chciał się tam ukryć przed zbliżającą się katastrofą. Miłosierdzie Boże zostało okazane wtedy, gdy aniołowie za rękę wyprowadzili Lota i jego rodzinę, aby uniknęli niebezpieczeństwa.

Doświadczenia Lota przypominają doświadczenia klasy Wielkiego Grona pod koniec Wieku Ewangelii. Uniknie ona zniszczenia w ten sposób, że ciało co prawda zginie, lecz duch przetrwa. Ciekawym spostrzeżeniem jest to, że miasta o jakich mowa zostały zniszczone na skutek Bożego miłosierdzia względem nich. Ich mieszkańcy byli zdegenerowani i zepsuci, oddając się wszelkiemu rodzajowi zła. Bóg w swym miłosierdziu położył temu kres, aby mieszkańcy pograżając się w grzechu nie przekroczyli granicy, spoza której nie mogliby powrócić do Boga w czasie Królestwa Chrystusowego.

## Biblijne miłosierdzie

Biblia najczęściej mówi o miłosierdziu w Psalmach. „Odpowiedz na wołanie moje, Sprawiedliwy Boże mój! W ucisku ulżyłeś mi. Zmiłuj się nade mną i wysłuchaj modlitwę moją!” (Ps. 4:2). Prośby Dawida pod wieloma względami odzwierciedlają stan całej ludzkości. Niejednokrotnie grzech Dawida przytłaczał go, po czym Dawid wracał do swego Stwórcy. Podobny schemat możemy obserwować i dziś. Grzeszymy, popełniamy błędy. W głębi serca, człowiek chce żyć w pokoju z samym sobą i innymi, jednakże grzech ciągle zwycięża.

W niektórych przekładach Biblii, słowo miłosierdzie zastąpione jest wyrażeniami takimi jak łaska lub dobroć. Słowa te mają szersze znaczenie niż miłosierdzie. Z biegiem czasu, słowa nabierały nowych znaczeń, uzależnionych od kontekstu, w jakich były

używane. Widać to szczególnie wyraźnie w starszych przekładach, takich jak Biblia Króla Jakuba. Nowsze przekłady używają nowożytnych nazw miast i miejsc, a nie nazw oryginalnych, o jakich wspominają przekłady starsze. Dwa miasta, Sodoma i Gomora, zostały zidentyfikowane w toku wykopalisk prowadzonych na cmentarzach wykorzystywanych przez te miasta, dzięki napisom na fragmentach naczyń, które odwoływały się do ich pierwotnych nazw.

W Piśmie Świętym dwa słowa pojawiają się niemal nierozłącznie: przebaczenie i miłosierdzie. Oba zawierają się w słowie miłość. Jezus powiedział: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” (Jan. 3:16). Bożemu miłosierdziu zawdzięczamy to, że posłał swego Syna, aby złożył okup za ojca Adama. Dzięki temu Bóg mógł przebaczyć występki Adama i wybawić ludzi od potępienia grzechu i śmierci. Jezus wyraził zasadę przebaczenia wtedy, gdy nauczał Piotra o przebaczeniu siedemdziesiąt siedem razy (Mat. 18:22).

Dawid napisał: „Zmiłuj się nade mną, Boże, według łaski swojej, Według wielkiej litości swojej zgładź występki moje!” (Ps. 51:3). Bóg obiecał, że w swym wielkim miłosierdziu odpowie na prośbę Dawida i zmaże występki nie tylko jego, ale Izraela i każdego człowieka, dając wszystkim szansę odnowy i powrotu do Boskiej łaski.

## Definiując miłosierdzie

Słowo miłosierdzie samo w sobie zawiera swoją definicję: 1. powstrzymanie się od krzywdzenia lub karania przestępcy, wroga lub osoby znajdującej się pod naszą władzą; 2. życzliwość wykraczająca ponad to, czego można byłoby oczekiwać według zasad sprawiedliwości; 3. wyrozumiałość i współczucie; 4. gotowość przebaczenia.

Dawid napisał: „Oto oko Pana jest nad tymi, którzy się go boją, nad tymi, którzy spodziewają się łaski jego, aby ocalić od śmierci dusze ich i podczas głodu zachować przy życiu. Dusza nasza oczekuje Pana, On

pomocą naszą i tarczą naszą. W nim bowiem raduje się serce nasze, bo zaufaliśmy jego świętemu imieniu. Niech spocznie na nas łaska twoja, Panie, ponieważ w tobie mamy nadzieję!” (Ps. 33:18-22).

## **Boże miłosierdzie obiecane wszystkim**

Wielkimi krokami zbliża się dzień, kiedy całe zło zostanie z ziemi usunięte, Bóg Wszechmocny stanie przed swym ludem i wypełnią się słowa: „Ale Ty, Panie, trwasz na wieki, a pamięć o tobie z pokolenia w pokolenie. Ty powstaniesz, zmiłujesz się nad Syjonem, bo czas zlitować się nad nim, gdyż nadeszła właściwa pora” (Ps. 102:13-14). To jest miłosierdzie, jakie Bóg okazuje względem Izraela.

W dzisiejszych czasach, różnego rodzaju klęski i katastrofy dotyczą ludzkość. Ustawicznie słyszymy pytanie: „Dlaczego Bóg na to pozwolił?” Jednak nawet w tym wszystkim można dostrzec Boże miłosierdzie. Cierpienie mieszkańców Haiti od czasu trzęsienia ziemi w 2010 roku łamie serca. Jednak psalmista napisał: „Bo tylko chwilę trwa gniew jego, ale życzliwość jego całe życie. Wieczorem bywa płacz, ale rano wesele” (Ps. 30:6). Bóg w swej mądrości wykorzystał tę tragedię aby zbliżyć ludzi do siebie, aby nauczyć ich gotowości na „poranek”, gdy okrzyki radości wypełnią powietrze. Apostoł Jan napisał, że dzięki Bożemu miłosierdziu w królestwie Chrystusowym znajdzie się rada nawet na tragedie takie jak ta: „I otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły” (Obj. 21:4).

## **Miłosierdzie Odkupiciela**

Większość ludzi nie zdaje sobie sprawy z wpływu, jaki miał na nich upadek i grzech Adama. Jego nieposłuszeństwo oddzieliło go od bliskiej troski Wszechmocnego. W ten sposób, jako dzieci Adama odziedziczyliśmy grzech popełniony w Edenie. Ale już wtedy Boże miłosierdzie zostało zasygnalizowane w Jego słowach do węża: „I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem; ono zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w piętę” (1 Moj. 3:15).

Wypowiedź ta stanowiła obietnicę przyjścia odkupiciela, który ostatecznie zniszczy przeciwnika i doprowadzi ludzkość do społeczności z Bogiem,

jaką kiedyś cieszył się Adam. Jest to prawdopodobnie największy przykład miłosierdzia względem ludzkości, jaki znajdziemy w Biblii. Jaki rodzic odmówiłby okazania miłosierdzia swemu dziecku? „Czy jest między wami taki człowiek, który, gdy go syn będzie prosił o chleb, da mu kamień? Albo, gdy go będzie prosił o rybę, da mu węża? Jeśli tedy wy, będąc złymi, potraficie dawać dobre dary dzieciom swoim, o ileż więcej Ojciec wasz, który jest w niebie, da dobre rzeczy tym, którzy go proszą” (Mat. 7:9-11).

Po potopie, czas ludzkiego życia uległ gwałtownemu skróceniu w porównaniu z tym, ile wynosił przed potopem. Im dalej ludzkość znajduje się od ojca Adama, tym bardziej podatna jest na wszelkie choroby związane ze starzeniem się. Wynika to z upadku i oddalania się od doskonałości, jaką przez krótki czas cieszył się Adam. Patrząc z tej perspektywy na stan człowieka od czasu grzechu Adama, Bóg okazuje ludziom miłosierdzie, które nie wszyscy rozumieją. Trudno sobie nawet wyobrazić, jak wyglądałoby długie życie człowieka w ciele podatnym na choroby serca lub nowotwory. Takie cierpienie ciągnęło by się przez całe dekady.

Bóg chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni (1 Tym. 2:3,4). Pod wieloma względami ludzkość doświadcza miłosierdzia. Bóg czeka nawet na tych, którzy od wielu lat znajdują się w więzieniu, o ile tylko zwrócą swe serca do Boga z prośbą o pomoc: „Trzciny nadłamaney nie dołamię ani knota gasnącego nie dogasi, ludom ogłosi prawo” (Izaj. 42:3).

Niebieski Ojciec miłuje ludzi, których stworzył. Apostoł Jan mówi o tym wyraźnie: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Bo nie posłał Bóg Syna na świat, aby sądził świat, lecz aby świat był przez niego zbawiony” (Jan. 3:16-17). To jest ukoronowanie największego miłosierdzia, jakie kiedykolwiek zostało okazane.

Codzienne popełniamy błędy, po których musimy udawać się do tronu niebiańskiej łaski. Jesteśmy przed Nim tylko pyłem, a Bóg o tym wie. Jeżeli tylko zbliżymy się do Ojca ze skruszonym sercem i zamiarem zmiany naszego postępowania, możemy uzyskać przebaczenie nawet najcięższych grzechów.

## **Miłosierdzie w życiu Dawida**

Dawid popełnił w swym życiu wiele grzechów. Gdy tylko zdał sobie sprawę z tego, że wystąpił prze-





ciwko Bogu, niezwłocznie udał się do niego ze skruszonym sercem i uzyskał przebaczenie. Wielu z nas może utożsamiać się z Dawidem; możemy uczyć się z jego grzechów i napomnień, jakie otrzymywał. Prorok Natan opowiedział Dawidowi historię o bogacz i biedaku: „W pewnym mieście było dwóch mężów, jeden bogaty, a drugi ubogi. Bogaty miał bardzo wiele owiec i bydła, ubogi zaś nie miał nic oprócz jednej małej owieczki, którą nabył. I żywił ją, a ona wyrosła u niego razem z jego dziećmi. Z chleba jego jadała, z kubka jego piła, na łonie jego sypiała i była mu jak córka. Pewnego razu przybył do męża bogatego podróżny. Żał mu było wziąć ze swoich owiec czy ze swojego bydła, aby je przyrządzić dla podróżnego, który do niego przybył. Wziął więc owieczkę tego męża ubogiego, i ją przyrządził dla męża, który do niego przybył. Wtedy Dawid wybuchnął wielkim gniewem na owego męża i rzekł do Natana: Jako żyje Pan, że na śmierć zasługuje mąż, który tak postąpił. Za owieczkę zapłaci w czwórnasób, dlatego że taką rzecz uczynił i że nie miał litości. Wtedy Natan rzekł do Dawida: Ty jesteś tym mężem” (2 Sam. 12:1-7).

Bóg okazał wielką łaskę i miłosierdzie względem Dawida, wyznaczając go na króla nad całym narodem, ratując go od śmierci i obdarzając przyjemnościami życia. Jednak pomimo tak wielkiego miłosierdzia, Dawid zgrzeszył przeciwko Bogu. Jak często nasze oczy były zaślepione na dobroć naszego niebieskiego Ojca, gdy błędziliśmy, chodząc własnymi drogami?

## Miłosierdzie względem starożytnych świętych

Apostoł wymienił nam szereg postaci z historii, które żyły w dawnych czasach i zwyciężyły przeciwności: „I cóż powiem jeszcze? Zabrakłoby mi przecież czasu, gdybym miał opowiadać o Gedeonie, Baraku, Samsonie, Jeftem, Dawidzie i Samuele, i o prorokach, którzy przez wiarę podbili królestwa, zaprowadzili sprawiedliwość, otrzymali obietnice, zamknęli paszcze lwom” (Hebr. 11:32-33). W 1 Kor. 10:6, św. Paweł napisał, że ich życie jest dla nas przykładem. Wszystko to było możliwe dzięki miłosierdziu Bożemu.

Miłosierdzie to Bóg okazuje również względem „wielkiego tłumu”: „I odezwał się jeden ze starców, i rzekł do mnie: Któż to są ci przyodziani w szaty białe i skąd przyszli? I rzekłem mu: Panie mój, ty wiesz. A on rzekł do mnie: To są ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i wyprali szaty swoje, i wybielili je

we krwi Baranka” (Obj. 7:13-14). Jest to klasa miłosierdzia, względem której Bóg dopuszcza ogień próby ucisku, aby zbawić ducha, którym zostali obdarzeni.

## Obiecane miłosierdzie dla ludzkości

Nadchodzi czas, gdy Kościół zostanie skompletowany, a Boże miłosierdzie zostanie rozciągnięte na całą ludzkość. Prorok Izajasz przekazał nam swą wizję tego ogólnoswiatowego błogosławieństwa: „Niech się rozweseli pustynia i spieczona ziemia; niech się rozraduje i zakwitnie step! Niech jak złotogłów bujnie zakwitnie i weseli się, niech się raduje i wydaje radosne okrzyki! Chwała Libanu będzie mu dana, świetność Karmelu i Saronu; ujrzą one chwałę Pana, wspaniałość naszego Boga” (Izaj. 35:1-2). Nie jest to tylko ilustracja Izraela, ale całego świata, gdy Bóg wszystkich obejmie swym błogosławieństwem i miłosierdziem. Będzie to możliwe ponieważ Chrystus wraz z Kościołem rozpoczną wtedy dzieło przeobrażania ziemi zgodnie z wolą Bożą.

„Wtedy otworzą się oczy ślepych, otworzą się też uszy głuchych. (...) I będzie tam droga bita, nazwana Droga Świętą, Nie będzie nią chodził nieczysty; będzie ona tylko dla jego pielgrzymów. Nawet głupi na niej nie zbłądzi” (Izaj. 35:5,8). Opis ten dotyczy nie tylko uzdrowienia fizycznych ułomności, ale również duchowych. Po raz pierwszy, ludzkość będzie w stanie wyraźnie usłyszeć i zobaczyć instrukcje życia wydawane przez naszego niebieskiego Ojca. „I będzie droga bita dla resztki jego ludu, która pozostanie z tych z Asyrii, taka, jaką Izrael miał w dniu, gdy wychodził z ziemi egipskiej” (Izaj. 11:16).

W nadchodzącym królestwie nie będzie dla ludzi przeszkód. Nic nie będzie stało im na drodze do Boga. Prorok Izajasz kontynuuje swój opis: „Nie będzie tam lwa i zwierz drapieżny nie będzie po niej chodził, tam się go nie spotka. Lecz pójdą nią wybawieni. I wrócą odkupieni przez Pana, a pójdą na Syjon z radosnym śpiewem. Wieczna radość owionie ich głowę, dostąpią wesela i radości, a troska i wzdychanie znikną” (Izaj. 35:9-10).

Odkupieni przez Pana ludzie powstaną z grobów aby uczyć się i korzystać z błogosławieństw i miłosierdzia niebieskiego Ojca. Pod koniec tego tysiącletniego królestwa, po czasie ostatecznej próby, spełnią się te słowa: „I usłyszałem donośny głos z tronu mówiący: Oto przybytek Boga między ludźmi! I będzie miesz-



kał z nimi, a oni będą ludem jego, a sam Bóg będzie z nimi, i otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły” (Obj. 21:3-4). W ten sposób Boże miłosierdzie okaże się w pełni.

## Boże miłosierdzie i my

Któż z nas nie chciał kiedyś naprawić zła, które widzimy wokół? Kogo nie dotyka widok głodującego dziecka lub człowieka, który stracił całą rodzinę w czasie trzęsienia ziemi? Co myśli sobie nasz Bóg, obserwując wydarzenia jakie mają miejsce w czasie kończącego się Wieku Ewangelii? Jezus gdy stał przed

grobem Łazarza, czuł ból i smutek Marii i Marty. Dlatego zapłakał (Jan. 11:35). O ileż większe współczucie dla całego świata ma jego Stwórca.

W naszych serca powinniśmy mieć takie współczucie, jakie było w sercu Jezusa względem Marii i Marty tego dnia, gdy stał przed grobem swego przyjaciela w Betanii. Jeżeli nie zdobędziemy się na to uczucie, nie będzie dla nas miejsca w niebiańskim porządku rzeczy.

Miłosierdzie jest cechą Boga i działaniem wszystkich świętych. Jest zewnętrznym wyrazem miłości i współczucia.

Miłosierdzie jest odbiciem Boga.

— Kent Humphreys —

## Śmierć i katastrofy

Nie wszystkie wypadki w górnictwie zakończyły się tak szczęśliwie, jak ten. Praca w podziemnych tunelach pierwszych kopalń była ciemna, brudna i zawsze niebezpieczna. Śmierć i wypadki zawsze towarzyszyły tym, którzy wydobywali węgiel wiele dziesiątek metrów pod powierzchnią ziemi. Początkowo, nie istniały żadne rygorystyczne przepisy o bezpieczeństwie pracy po ziemią, zaś same przedsiębiorstwa zajmujące się wydobywaniem nie przykładały do tych kwestii szczególnej odwagi. Zawsze można było zastąpić rannych lub martwych górników imigrantami, którzy licznie przybywali do Ameryki z Europy. Odpowiedzialność finansowa kopalń była ograniczona. Górnicy byli opłacani na podstawie ilości węgla, jaką wydobywali każdego dnia, w związku z czym pracowali szybko i nie zwracali uwagi na bezpieczeństwo pracy.

W Stanach Zjednoczonych, pierwsze federalne przepisy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy w kopalniach wydane zostały w 1891 roku. Od tego momentu datuje się początek prawodawstwa tak stanowego jak i federalnego, zmierzającego do zwiększenia bezpieczeństwa górników. Przepisy zaczęły regulować takie kwestie jak wydajność wentylacji czy też zakaz zatrudniania dzieci poniżej 12 roku życia.

Jedną z najtragiczniejszych w skutkach tragedii górniczych była katastrofa w kopalni w Mandżurii, jaka miała miejsce w czasach japońskiej okupacji tego kraju, w dniu 26.04.1942 roku, kiedy to zginęło 1549 chińskich górników. Chińskie górnictwo cieszy się złą sławą do dnia dzisiejszego; między samym rokiem 2007 a 2009, w 33 katastrofach zginęło lub zaginęło 1600 górników.

Z jednej strony świat cieszył się ze skutecznej akcji ratunkowej w Chile, ale z drugiej strony niewiele można zrobić aby pomóc tym, którzy zginęli w innych katastrofach naturalnych, takich jak powódzie czy burze. Zgodnie z danymi publikowanymi przez Centrum Badań nad Epidemiami i Katastrofami, w samym 2009 roku zginęło 10.655 ludzi, a 119 milionów straciło dach nad głową lub ucierpiało w inny sposób w wyniku katastrof. Ocenia się, że same katastrofy naturalne opisane w znanej nam historii zabrały ze sobą życie ponad 200 milionów ludzi.

*cd. na str. 22*

## Wzór Jezusa

*Usłyszawszy, że to Jezus z Nazaretu, począł wołać i mówić: Jezusie, Synu Dawida! Zmiłuj się nade mną!*  
— Mar. 10:47.

Jedną z definicji miłosierdzia jest „traktowanie ze współczuciem, zwłaszcza tych, którzy podlegają czyjejs władzy”. Ponieważ Jezus przewyższał pod względem duchowym, intelektualnym i psychologicznym każdego, z kim się spotkał, łatwo wyobrazić sobie, jak ważną cechą codziennego życia naszego Zbawiciela było miłosierdzie. Współczuł upadłemu człowiekowi, ponieważ w czasie swej przedludzkiej egzystencji jako Logos, miał okazję być świadkiem jak Adam popadł w grzech i potępienie. Jan tak napisał o Jezusie: „sam bowiem wiedział, co było w człowieku” (Jan. 2:25). W czasie swej krótkiej misji, Jezus zdawał sobie również sprawę z czegoś, co nie było doceniane nawet przez najbliższych mu uczniów – z nadchodzącego czasu błogosławieństw. Świadomość tej „szerszej perspektywy” na plan niebieskiego Ojca nie pozostała bez wpływu na postępowanie naszego Odkupiciela względem innych.

### Trzy przyczyny cudów Jezusa

Jednym z kluczowych aspektów służby Jezusa było czynienie cudów. Wiele z nich dotyczyło uzdrawiania chorych. Można wymienić przynajmniej trzy podstawowe powody tych cudów. Po pierwsze, były one dowodem mesjaństwa. Uczniowie Jana Chrzciciela zostali wysłani do Jezusa, aby stwierdzić „Czy Ty jesteś tym, który ma przyjść, czy też mamy oczekiwać innego?” (Mat. 11:3). Nasz Pan w odpowiedzi posłużył się przykładem dokonywanych cudów, co było bardziej dobitnym dowodem niż proste „tak” lub „nie”.

Drugim powodem dla których Jezus wykonywał cuda, było przekazanie za ich pośrednictwem ilustracji dzieła, jakie będzie realizowane w nadchodzącym Królestwie. Gdy umarł Łazarz, Jezus powiedział do Marty: „Rzekł jej Jezus: Zmartwychwstanie brat twój. Odpowiedziała mu Marta: Wiem, że zmartwychwstanie przy zmartwychwstaniu w dniu ostatecznym.

Rzekł jej Jezus: Jam jest zmartwychwstanie i żywot; kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie” (Jan. 11:23-25).

Trzecią przyczyną było miłosierdzie. Słowo „litość” bardzo często pojawia się w kontekście cudów wykonywanych przez naszego Mistrza: „Ulitował się tedy Jezus, dotknął ich oczu i zaraz przejrżeli, i poszli za nim” (Mat. 20:34). Chociaż można interpretować słowa określające Jezusa jako „doświadczonego we wszystkim, podobnie jak my” (Hebr. 4:15), że odnoszą się one do cierpień jakie przechodzi Kościół, to jednak z pewnością Jezus był również poruszony widokiem upadku rodzaju ludzkiego. Miał On moc aby uzdrawiać chorych i hojnie ją wykorzystywał.

### Niewiasta kananejska

Zachowanie Jezusa przepełnione było miłosierdziem tak wobec wierzących, jak i niewierzących. Pewnego razu kobieta kananejska podeszła do Jezusa z prośbą, aby ten uzdrowił jej córkę, która była „dreczona przez demona”. Pan jednak zignorował ją, zaś uczniowie nalegali, aby odesłał ją. Jezus tak wyjaśnił swój brak reakcji: „Jestem posłany tylko do owiec zaginionych z domu Izraela” (Mat. 15:24). Innymi słowy, Jezus zaznaczył, że Jego misja była skupiona na narodzie izraelskim, a nie na poganach, ponieważ lud ten był narodem wybranym, objętym przymierzem zakonu. Ponieważ kobieta była poganką, Jezus nie musiał jej odpowiadać. Jednak ona ponownie zwróciła się do Niego z prośbą o pomoc. Mimo to, Zbawiciel powtórzył: „Niedobrze jest brać chleb dzieci i rzucać szczeniętom” (Mat. 15:26). Wśród Żydów, psy były synonimem osób z narodów pogańskich. Kobieta zgodziła się z Nim, jednak nie powstrzymało to jej od wyrażenia trafnej odpowiedzi: „Tak, Panie, ale i szczenięta jedzą okruchy, które spadają ze stołu panów ich”. Jaki upór!. Kananejka nie sprzeciwiała się Jezusowi, ale prowadziła z Nim dyskusję, a On docenił tę nieustępliwość. „Niewiasto, wielka jest wiara twoja;

niechaj ci się stanie, jak chcesz. I uleczona została jej córka od tej godziny” (Mat. 15:28).

To uzdrowienie było wyrazem miłosierdzia. Jezus nie miał żadnych zobowiązań względem tej cudzoziemskiej kobiety, ale mimo to, jej przenikliwość zwróciła Jego uwagę i zdecydował się On pomóc jej córce. W naszym codziennym życiu, również możemy się spotkać z sytuacjami, gdy nie będziemy mieć obowiązku okazania pomocy, a mimo to będziemy mieć możliwość wykazać się miłosierdziem i naśladować pod tym względem Mistrza. Może to być nawet tak prosta i zwykła rzecz jak okazywanie zrozumienia i życzliwości w ruchu ulicznym, nawet gdy to nam przepisy przyznają pewne prawa.

## Jezus, Jair i chora kobieta

Innym przypadkiem miłosierdzia Jezusa, była historia kobiety która sama potrzebowała pomocy. Jair, „przełożony nad synagogą”, przyszedł prosić o pomoc dla swej umierającej córki. Zanim jednak Jezus zdążył spełnić jego życzenie, pewna kobieta chora od dwunastu lat, która cały swój majątek wydała na lekarzy, po prostu dotknęła się Jego szat. Ten akt wiary zaowocował natychmiastowym uzdrowieniem. Pan zapytał: „Kto się mnie dotknął?” Gdy prawda wyszła na jaw, powiedział: „Córko, wiara twoja uzdrowiła cię, idź w pokój” (Łuk. 8:40-48). Następnie, Jezus odpowiedział na prośbę Jaira.

Jezus okazał wielkie miłosierdzie nie tylko pomagając w cudowny sposób córce Jaira, ale również przez to, że zatrzymał się na chwilę aby po drodze pomóc chorej kobiecie. Mógł jej przecież powiedzieć, że jest zajęty spełnianiem pilnej prośby więc ona musi trochę poczekać, ale nawet trudno jest sobie wyobrazić Go postępującego w ten sposób. Był zbyt hojny, zbyt miłosierny, aby tak zareagować. Jezus nigdy nie był zbyt zajęty aby komuś pomóc, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się wiarą. Dobrze zrobimy, jeśli i my również postąpimy zgodnie z radą apostołską aby „w każdy czas” być gotowym nieść pomoc innym, nawet jeżeli nie jest to dla nas wygodne (2 Tym. 4:2).

## Dziesięciu trędowatych

Miłosierdzie można również okazać i przez to, czego nie zrobimy. Wyrażenie „mniej znaczy więcej” niejednokrotnie może być jednym z opisów miłosierdzia. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w historii

wydarzeń jakie rozegrały się między naszym Panem, a dziesięcioma trędowatymi (Łuk. 17:11-19). Jezus zmierzał właśnie do Jerozolimy, gdy dziesięciu trędowatych wyszło na drogę i wołało za Nim: „Jezusie, Mistrzu! Zmiłuj się nad nami” (Łuk. 17:13). W odpowiedzi, Zbawiciel polecił im aby okazali się przed kapłanami zgodnie z wytycznymi, jakie znajdowały się w 3 Moj. 13 i 14. Gdy wykonali to polecenie, zostali uzdrowieni po drodze. Jeden z trędowatych, samarytanin, wrócił do Jezusa aby mu podziękować.

Nasz Pan we wspaniały sposób skomentował to zachowanie, demonstrując swe miłosierdzie: „Czyż nie dziesięciu zostało oczyszczonych? A gdzie jest dziewięciu?” (Łuk. 17:17). Nie było to ciężkie przypomnienie, ale raczej komentarz. Chociaż uzdrowieni trędowaci z pewnością powinni byli wrócić aby podziękować, to jednak Jezus bez wątpienia okazał miłosierdzie i wyrozumiałość dla ich entuzjazmu z powodu cudownego uzdrowienia. Możemy brać przykład z tej postawy w relacjach z tymi, którym uda nam się pomóc. Gdy nie spotkamy się z należytą wdzięcznością, możemy poprzestać na świadomości, że osoby te mają się teraz lepiej dzięki naszym wysiłkom. Potraktujmy z wyrozumiałością brak doceniania naszych starań.

## Jezus i Piotr

Niewiele jest dobitniejszych przykładów miłosierdzia naszego Pana, niż opisy sposobu w jaki postępował z porywczym apostołem Piotrem. Wszyscy wiemy, że Piotr trzy razy zaparł się Jezusa, chociaż wcześniej śmiało deklarował: „Choćby się wszyscy zgorszyli z ciebie, ja się nigdy nie zgorszę” (Mat. 26:33). Odpowiedź jakiej udzielił mu nasz Pan w następnym wersecie była prorocza: „Zaprawdę powiadam ci, że jeszcze tej nocy, zanim kur zapieje, trzykroć się mnie zaprziesz”. Mateusz zanotował również gorzki wynik zaparcia się Piotra: „I wspomniął Piotr na słowa Jezusa, który powiedział: Zanim kur zapieje, trzykroć się mnie zaprziesz. I wyszedłszy, gorzko zapłakał” (Mat. 26:75).

Po zmartwychwstaniu, Jezus spotkał się z Piotrem i trzykrotnie się go zapytał: „miłujesz mnie?” Następnie, zwrócił się do niego z przypomnieniem: „Paś owieczki moje” (Jan. 21:16). Nie jest niczym dziwnym, że na trzykrotne zaparcie się Piotra Jezus odpowiedział trzykrotnym pytaniem o jego uczucia. Było to dla niego zapewnienie, że Jezus mu wybaczył. Był to

akt miłosierdzia i współczucia. Apostoł Piotr wkrótce stał się wiernym apostołem, prowadząc pierwotny Kościół Chrześcijański.

A oto inny przykład troski Jezusa o Piotra. Gdy anioł ogłosił kobietom zgromadzonym przy grobie, że Pan zmartwychwstał, dodał: „Ale idźcie i powiedzcie uczniom jego i Piotrowi, że was poprzedza do Galilei” (Mar. 16:7).

Apostoł Piotr, tak jak i my, podlegał ludzkim słabościom. Bez względu na to, jak silni jesteśmy duchowo, nie uciekniemy od ułomności naszej natury. Wdzięczni jesteśmy za to, że Pan przebacza nam nasze braki i daje nowe możliwości służenia Mu. W podobny sposób i my możemy okazywać nasze miłosierdzie względem tych, którzy nas rozczarowują.

## Polecenia Jezusa dla nas

W opisie kazania na górze, czytamy: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mat. 5:7). To krótkie stwierdzenie jest pod-

sumowaniem Jego nauczania o potrzebie okazywania miłosierdzia. Później Zbawiciel przekazał nam zasadę, na podstawie której możemy ubiegać się o miłosierdzie: „Bo jeśli odpuście ludziom ich przewinienia, odpuści i wam Ojciec wasz niebieski” (Mat. 6:14). Najwyraźniej, o ile okazemy miłosierdzie innym, wówczas sami go dostąpimy. Rozwijając w sobie miłosierdzie, będziemy upodabniać się do Chrystusa. Oznacza to, że nasze wysiłki będą prowadziły do potrójnych błogosławieństw: będziemy naśladować Mistrza, obdarzymy korzyścią tych, z którymi wchodzimy w relacje, a dodatkowo sami dostąpimy miłosierdzia od Pana.

Miłosierdzie to wspaiała cnota, którą możemy wielokrotnie zauważyć z historii życia i służby naszego Pana Jezusa Chrystusa. Weźmy sobie ten przykład do serca i starajmy się rozwijać w sobie ten właśnie rodzaj charakteru.

— Robert Brand —

## Zmartwychwstanie

Każda śmierć jest wielką tragedią, zwłaszcza gdy okaże się, że można jej było zapobiec. Gdy wydarzy się nieszczęście, zawsze pojawia nadzieja, że wkrótce sytuacja się polepszy. Pracujemy ciężiej i liczymy na lepsze czasy. W razie choroby spodziewamy się, że wkrótce nastąpi poprawa. Jednak śmierć jest tragedią, której nikt nie jest w stanie odwrócić; kończy ona wszelkie nadzieje. Nasi bliscy przekraczają granicę, poza którą nie możemy im pomóc, są poza naszym zasięgiem. Delikatne więzi życia nagle ulęgają zerwaniu.

Jednak Bóg zaplanował drogę ucieczki ze stanu śmierci. W swej miłości i miłosierdziu, Bóg przewidział możliwość, aby umarli powrócili do życia: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” (Jan. 3:16). „Z ręki grobu wybawię ich, od śmierci wykupię ich. O śmierci! będę śmiercią twoją; o grobie! będę skażeniem twojem” (Oz. 13:14, BG). Jezus Chrystus przyszedł na świat jako doskonały człowiek. Pod względem fizycznym, był On dokładnym odpowiednikiem Adama, zanim ten zgrzeszył. W przeciwieństwie do Adama, Jezus był posłuszny Bogu. Złożył On ofiarę z własnego doskonałego życia jako „odpowiednią cenę”, okup, za życie sprzeniewierzone przez Adama. Ten dar uchylił karę śmierci nie tylko względem Adama, ale również względem wszystkich ludzi, któ-

*cd. na str. 30*

## Błogosławieni miłosierni

*Bądźcie miłosierni, jak miłosierny jest Ojciec wasz — Łuk. 6:36.*

**M**iłosierdzie można określić jako skłonność do współczucia, przebaczenia i okazywania dobroci. Pismo Święte wszędzie określa je jako cechę bardzo istotną i godną rozwijania. Jest ona jednym z przymiotów Boga, którego mamy naśladować, zgodnie z zaleceniem Jezusa.

Biblia zaleca, abyśmy byli miłosierni względem wszystkich, łącznie z braćmi, rodziną i całym światem. W Nowym Testamencie miłosierdzie zalecane jest najczęściej w relacjach między Chrześcijanami. Być może jest tak dlatego, że więcej możemy od siebie nawzajem wymagać, a w związku z tym mamy więcej okazji do okazywania sobie miłosierdzia, gdy nie spełniamy tych oczekiwań.

### **Bądźcie miłosierni, aby dostąpić miłosierdzia**

Znaczenie miłosierdzia można poszerzyć w kontekście łaski. Można powiedzieć, że łaska polega na otrzymaniu czegoś, na co nie zasłużyliśmy, natomiast miłosierdzie to nie otrzymanie czegoś, na co zasługujemy. Mamy powiedziane, że Pan „nie postępuje z nami według grzechów naszych ani nie odpłaca nam według win naszych” (Ps. 103:10). Jesteśmy wdzięcznymi odbiorcami Bożej łaski i miłosierdzia, a zatem powinniśmy te same uczucia przejawiać względem innych. „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mat. 5:7).

Temat ten został dodatkowo rozszerzony w dalszej wypowiedzi Jezusa, abyśmy zwrócili uwagę na wagę tego problemu: „Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni. Albowiem jakim sądem sądzicie, takim was osądzą, i jaką miarą mierzycie, taką i wam odmierzają” (Mat. 7:1-2). Przesłania tego trudno nie docenić. Jeżeli nie wykształcimy w sobie cechy miłosierdzia, Bożej skłonności do przebaczenia innym, nie dostąpimy przebaczenia. Również i tę myśl podkreślił Jezus słowami: „A gdy stoicie i zanosicie modlitwy, odpuszczajcie, jeśli macie coś przeciwko komu, aby i Ojciec

wasz, który jest w niebie, odpuścił wam wasze przewinienia. Bo jeśli wy nie odpuścicie, i Ojciec wasz, który jest w niebie, nie odpuści przewinień waszych” (Mar. 11:25-26).

### **Dlaczego miłosierdzie jest trudne?**

Pomimo tak oczywistych wniosków, jak wskazano powyżej, okazywanie miłosierdzia jest trudne dla wielu Chrześcijan. Dlaczego tak się dzieje? Być może jedną z wielu przyczyn jest i to, że miłosierdzie zwykle potrzebne jest wtedy, gdy ktoś nas zranił lub powiedział albo uczynił coś przeciwko nam, co odbieramy jako osobisty atak.

Pismo Święte odnosi się zarówno do idealnego, jak i realnego wzoru społeczności Chrześcijańskiej. Rzeczywistość jest taka, że między braćmi będą istniały nieporozumienia, spory i skargi. W związku z tym, apostoł poleca nam, aby w takiej sytuacji przebaczać (Kol. 3:12,13). Przebaczenie polega na puszczeniu w niepamięć. Nie przyjmujemy afrontów, wyimaginowanych lub faktycznych, ani nie pozwalamy aby spory przekroczyły pewną granicę tworząc podziały. Przebaczajmy, jak naucza św. Paweł, tak jak Chrystus przebaczył nam.

Pismo Święte naucza również, że w niektórych sytuacjach powstających w społeczności Chrześcijańskiej, nie można określonych zachowań uznać za niebyłe. Jezus mówi: „Miejcie się na baczności. Jeśli by zgrzeszył twój brat, strofuj go, a jeśli się upamięta, odpuść mu. A jeśli by siedemkroć na dzień zgrzeszył przeciwko tobie, i siedemkroć zwrócił się do ciebie, mówiąc: Żałuję tego, odpuść mu.” (Łuk. 17:3-4). Jezus nie mówi tutaj „zapomnij”, ale „strofuj”.

Nasza reakcja powinna być uzależniona od sytuacji. Niekiedy powinniśmy przebaczyć, ale w przypadku grzechu być może napomnienie jest konieczne, aby wywołać pokutę, a następnie przebaczenie. To jest właśnie treścią następującej wypowiedzi Jezusa: „A jeśli by zgrzeszył brat twój, idź, upomnij go sam na sam;



jeśliby cię usłuchał, pozyskałeś brata swego. Jeśliby zaś nie usłuchał, weź z sobą jeszcze jednego lub dwóch, aby na oświadczeniu dwu lub trzech świadków była oparta każda sprawa. A jeśliby ich nie usłuchał, powiedz zborowi; a jeśliby zboru nie usłuchał, niech będzie dla ciebie jak poganin i celnik” (Mat. 18:15-17).

Powinniśmy rozróżniać między sytuacjami, które powinniśmy puścić w niepamięć, a tymi, gdzie na grzech powinniśmy zareagować w odpowiedni sposób dla dobra grzeszącego brata i dla harmonii wspólnoty. Sytuacja opisana w Mat. 18 jest tak krąpcowa, że osoba popełniająca grzech i nie reagująca na kolejne napomnienia winna być traktowana jak osoba spoza społeczności, choć bez formalnego wyłączenia.

Wiele ludzi, przeciwko którym zgrzeszono, nie podejmuje próby wyjaśnienia sytuacji z osobą, która to uczyniła, ale niezwłocznie udaje się do osób trzecich i z nimi omawia to, co zaszło. Jest rzeczą oczywistą, że jeżeli chodzi o błahostkę, wówczas należy okazać wyrozumiałość i wybaczyć. Nie należy tej sprawy przedkładać innym. Jest to duch miłosierdzia, który rozumie ludzkie słabości oraz potrzebę jedności i budowania społeczności ciała Chrystusowego. Apostoł Paweł zachęcał nas do tego, abyśmy postępowali w sposób godny naszego powołania: „Z wszelką pokorą i łagodnością, z cierpliwością, znosząc jedni drugich w miłości, starając się zachować jedność Ducha w spójni pokoju” (Efez. 4:2-3).

## Miłosierdzie i przebaczenie

Chociaż kłótnie lub okazje do skarg obejmują również przypadki konfliktów osobowości i nieporozumień, to jednak wykroczenia lub grzechy powinny należeć do rzadkości. Mimo to, gdy przeczytamy łącznie zapisy Mat. 18:21,22 i Łuk. 17:3-6, to ze słów Jezusa wynika, że nawet gdy grzechy są ponawiane raz po raz, to tak długo jak tylko będzie po nich następować pokuta, mamy przebaczać. Nie mamy przebaczać filozoficznie lub niechętnie, ponieważ Jezus powiedział, że o ile nie przebaczymy z serca, to nie zrozumieliśmy Jego nauki i sami nie dostąpimy przebaczenia (Mat. 18:35). Apostołowie słuchający słów Jezusa zdawali sobie sprawę z tego, że trudno jest mieć tego rodzaju skłonność do przebaczenia, w związku z czym zwrócili się do Jezusa z prośbą: „Przydad nam wiary” (Łuk. 17:5). On odpowiedział: „Jeślibyście mieli wiarę jak ziarno gorczyczne, i rzeklibyście do tego figowca: Wyrwij się z korzeniem i przesadz się w morze, usłu-

chałby was” (Łuk. 17:6). Jakże wielka lekcja wiary! Apostołowie przyznali się do własnej słabości, ale Jezus zachęcił ich, aby doświadczyli wiary w przeobrażającą moc Bożą, która nie tylko może w cudowny sposób przesadzić drzewo, ale dokonać znacznie większych cudów w ich własnym życiu. Apostołowie mogli w ten sposób zrozumieć, że cudowna moc ducha mogła umożliwić im uczynienie tego, czego nie byli w stanie osiągnąć jako zwykli ludzie, w tym przebaczyć z serca nawet siedemdziesiąt siedem razy.

## Miłosierdzie i sprawiedliwość

Nie można mówić o miłosierdziu, unikając odniesienia do sprawiedliwości. Tak sprawiedliwość, jak i miłosierdzie są cechami Boga i nie mogą się wzajemnie wykluczać. Pismo Święte nie poleca ślepego miłosierdzia, które ignoruje wymogi sprawiedliwości, tak jak nie zachęca do wykonywania sprawiedliwości, bez względu na miłosierdzie. Biblia mówi o miłosierdziu zarówno względem mniejszych kwestii, które powinniśmy znosić i przebaczać, jak i w poważniejszych sprawach, gdy ktoś zgrzeszył przeciwko nam i okazał skruchę. Sprawą podstawową jest to, aby osoba która zgrzeszyła przeciwko drugiej okazała skruchę z powodu swego złego postępowania; zachowanie takie spełnia wówczas wymogi sprawiedliwości.

Apostoł Jakub przekazał nam wspaniałą definicję sprawiedliwości złagodzonej miłosierdziem: „Nad tym, który nie okazał miłosierdzia, odbywa się sąd bez miłosierdzia, miłosierdzie góruje nad sądem” (Jak. 2:13). Słowa te zostały oparte na wypowiedzi Jezusa z kazania na górze. Wniosek jaki z nich wypływa jest ten, że sprawiedliwość musi być łagodzona miłosierdziem. Kto nie ma w sobie miłosierdzia, ten podlegać będzie osądowi bez miłosierdzia. Dlatego właśnie „miłosierdzie góruje nad sądem”.

Miłosierny osąd nie tylko uszlachetnia tego, kto go wykonuje. Dodatkowo, wytwarza on najlepszą atmosferę dla pokuty i odrodzenia tego, kto zgrzeszył. Miłosierny osąd oznacza wielkoduszność i chęć okazania tolerancji, współczucia i przebaczenia. Począwszy od źdźbła w cudzym oku, a na poważnych kwestiach skończywszy, miłosierny osąd demonstruje wspaniałomyślność i umiejętność rozróżniania między grzechem a grzesznikiem. Taka osoba jest bardziej niż gotowa okazać przebaczenie z chwilą, gdy grzesznik uzna swój błąd i będzie pokutował. Inna nauką płynącą ze słów św. Jakuba jest taka, że osoba



miłosierna cieszy się z możliwości okazania miłosierdzia, zamiast reagować rygorystycznie na wymogi sprawiedliwości.

## **Sprawiedliwość i miłosierdzie współdziałają razem**

Pewna inspirująca historia z życia apostoła Pawła pokazuje nam, w jaki sposób miłosierdzie i sprawiedliwość mogą razem współdziałać: „Nakazujemy wam, bracia, w imieniu Pana Jezusa Chrystusa, abyście stronili od każdego brata, który żyje nieporządnie, a nie według nauki, którą otrzymaliście od nas. Sami bowiem wiecie, jak nas należy naśladować, ponieważ nie żyliśmy między wami nieporządnie Ani też u nikogo nie jedliśmy darmo chleba, ale w trudzie i znoju we dnie i w nocy pracowaliśmy, żeby dla nikogo z was nie być ciężarem; nie dlatego, jakobyśmy po temu prawa nie mieli, ale dlatego, że wam siebie samych daliśmy za przykład do naśladowania. Bo gdy byliśmy u was, nakazaliśmy wam: Kto nie chce pracować, niechaj też nie je. Albowiem dochodzą nas słuchy, że niektórzy pomiędzy wami postępują nieporządnie: nic nie robią, a zajmują się tylko niepotrzebnymi rzeczami, tym też nakazujemy i napominamy ich przez Pana Jezusa Chrystusa, aby w cichości pracowali i własny chleb jedli. A wy, bracia, nie ustawajcie czynić dobrze. A jeśli ktoś jest nieposłuszny słowu naszemu, w tym liście wypowiedzianemu, baczcie na niego i nie przestawajcie z nim, aby się zawstydził; nie uważajcie go jednak za nieprzyjaciela, lecz napominajcie jako brata. A sam Pan pokoju niech wam da pokój zawsze i wszędzie, Pan niechaj będzie z wami wszystkimi” (2 Tes. 3:6-16).

Mocne słowa apostoła Pawła pokazują jak w praktyce równoważyć wymogi sprawiedliwości z okazywaniem miłosierdzia. W tym przykładzie, apostoł na dwa sposoby zachęcał do miłosierdzia. Po pierwsze, przedstawił siebie jako przykład miłosierdzia i współczucia względem innych, gdyż nie chciał być komukolwiek ciężarem i nie jadł niczyjego chleba bez płacenia za niego. Wyrzekł się swego prawa do czerpania wsparcia od innych. Nie dochodził spr-

wiedliwości na swoją rzecz, ale okazywał względem innych miłosierdzie, wymagając od nich mniej, niż mu się w istocie należało. W ten sposób, pokazał siebie jako przykład dla innych do naśladowania.

Po drugie, św. Paweł zalecał miłosierdzie przez instruowanie braci co do sposobu, w jaki mieli się zachowywać w stosunku do siebie nawzajem. Zachęcał ich, aby zajmowali śmiało stanowisko przeciwko bezczynnym i nie nagradzali ich lenistwa. Mimo to, sprawiedliwości miało towarzyszyć miłosierdzie. Bracia mieli wykonywać trzy rzeczy: 1) nie wspierać leniwych. 2) nie utrzymywać z nimi relacji, aby ich zawstydzić, 3) napominać ich jak braci. Celem tych działań nie było wyłączenie, ale pozyskanie takich osób przez przekonanie ich aby porzucili bezczynność i wrócili do pokoju i harmonii z braćmi. Rada apostoła nie polegała na pozostawieniu sprawy jej własnemu biegowi, jeżeli prowadziła do poważnych konsekwencji między braćmi. Pozostawienie sprawy samej sobie nie byłoby korzystne dla grzesznika, ponieważ stymulowałoby złe zachowanie i potęgowało dysharmonię w społeczności jako całości.

## **Podobni Bogu**

Jezus powiedział, że bycie miłosiernym czyni nas podobnymi do Boga. Zachowanie takie uszlachetnia tego, kto je okazuje. Wielkoduszność stwarza najlepsze możliwości nawrócenia się grzesznika oraz pozwala na znoszenie mniejszych uchybień. Skłonności do miłosierdzia daje największe szanse na rozwój w ciele Chrystusowym, zarówno indywidualnie, jak i zbiorowo jako społeczność, gdy będziemy się starać utrzymać jedność w duchu pokoju. Apostoł Jakub napisał: „A owoc sprawiedliwości bywa zasiewany w pokoju przez tych, którzy pokój czynią” (Jak. 3:18).

Bądźcie miłosierni, jak miłosiernym jest wasz Ojciec. On jest naszym wzorem: „Łaskawy, i miłosierny jest Pan, nierychły do gniewu i pełen łaski. Dobry jest Pan dla wszystkich, a miłosierdzie jego jest nad wszystkimi jego dziełami. Niech dziękują ci, Panie, wszystkie dzieła twoje, a wierni twoi niech ci błogosławią!” (Ps. 145:8-10).



## Miłosierny i łaskawy

*Wtedy Pan przeszedł obok niego, a on zawołał: Panie, Panie, Boże miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność — 2 Moj. 34:6.*

**P**salmy pisane były po to, aby je śpiewać. Psalm 103 mógł być również był śpiewany. Jego autorem jest Dawid, który napisał go prawdopodobnie w późniejszym okresie swego życia. Do tego czasu Dawid mógł docenić miłosierdzie Boże, którym został obdarzony podczas różnych prób i błędów, jakie popełnił w życiu.

### **Błogosławienie Boga – Ps. 103:1,2**

*Dawidowy. Błogosław, duszo moja, Panu i wszystkim, co we mnie, imieniu jego świętemu! Błogosław, duszo moja, Panu i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw jego!*

Użycie przez autora Bożego imienia w tych słowach wskazuje na osobisty charakter tej wypowiedzi. Jak błogosławimy Jehowę? Wyznając, że jest On naszym Bogiem, godnym czci, uwielbienia i miłości. Tego On od nas oczekuje; ale nie dlatego, aby potrzebował naszego uznania, lecz ponieważ jako nasz kochający Stworzyciel wie o tym, że największą radość w życiu człowieka może dać utrzymywanie bliskiej z Nim więzi. Oto praktyczna definicja tego, na czym polega uwielbienie Boga: jeżeli nasze uczynki i słowa stymulują innych do oddawania chwały Bogu i większej pobożności, wówczas uwielbiamy Boga!

Słowa Dawida mają również charakter poświęcenia, gdy chce aby „wszystko, co we mnie” błogosławiło Pana. Poświęcenie polega na oddaniu wszystkiego, co mamy, na służbę Bogu. W pewnym sensie, tak miał postępować Izrael: „Będziesz tedy miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i a całej duszy swojej, i z całej siły swojej” (5 Moj. 6:5).

Tego rodzaju służbę miał na myśli Dawid i to właśnie motywowało go do obwieszczania innym charakteru jego wspaniałego Boga. Słowa otwierające ten psalm powtarzane są również w innych utworach Dawida. Następnie, przypomina on o konieczności pamiętania o wszelkich błogosławieństwach, ja-

kie ludzie mają z ręki Bożej. Przypominanie sobie o Jego opiece i darach jest pomocne, gdy chcemy uświadomić sobie Bożą obecność w naszym życiu. Wdzięczność za dary jakie otrzymujemy każdego dnia jest jedną z najmniej wymagających ofiar, jakie możemy złożyć Bogu.

### **Boże dary – Ps. 103:3-5**

*On odpuszcza wszystkie winy twoje, leczy wszystkie choroby twoje. On ratuje od zguby życie twoje; On wieńczy cię łaską i litością. On nasycy dobrem życie twoje, tak iż odnawia się jak u orla młodość twoja.*

Po pierwsze, Bóg przebacza wszystkie winy. Dawid wiedział ze swego własnego przykładu, jak wielkim błogosławieństwem jest oczyszczenie z grzechu. Każdy, kto kiedykolwiek doświadczył na czym polega zdjęcie z ramion ciężaru grzechu i winy, kto otrzymał zapewnienie oczyszczenia, ten może zrozumieć wartość przebaczenia: „Jeśli wyznajemy grzechy swoje, wierny jest Bóg i sprawiedliwy i odpuści nam grzechy, i oczyści nas od wszelkiej nieprawości” (1 Jan. 1:9).

Jezus nauczał, że przebaczeniu od Boga musi towarzyszyć przebaczenie z naszej strony względem tych, którzy występują przeciwko nam (Mat. 6:14,15).

Po drugie, Bóg leczy wszystkie choroby. Przymierze jakie Bóg zawarł z Izraelem niosło ze sobą obietnicę fizycznych błogosławieństw dla posłusznych. Chodziło tu m. in. o zabezpieczenie przed chorobami, jakie były powszechne między sąsiednimi, pogańskimi narodami. Wiele z nich mogło mieć swe źródło w nieczystych praktykach tych narodów. Zdrowe zwyczaje jakie wprowadzał Zakon Mojżeszowy chroniły Izrael od wielu takich chorób.

Kościół nie otrzymał obietnic gwarantujących uzdrowienie ciała. Nadzieje Kościoła mają charakter duchowy i takie też są obietnice dotyczące duchowego zdrowia. Wystarczy spojrzeć na historię apostołów aby przekonać się, że fizyczne uzdrowienie

nie było jedną z rzeczy, jakie Bóg obiecał Kościołowi. Świadomość ta ma tym większy sens gdy pamiętać będziemy, że każdy ze świętych czyni poświęcenie aż do śmierci. Przeznaczeniem Chrześcijan jest umrzeć jako żywa ofiara (Rzym. 12:1), tak jak miało to miejsce w przypadku Pana. Doświadczenie „codziennego umierania” pozwala Chrześcijanom lepiej zrozumieć i współczuć wszystkim, którzy umierają.

To, czego doświadczają Chrześcijanie, polega na uzdrowieniu serca i umysłu. Chore serca są uzdrawiane dotykaniem ręki Mistrza. Umysły i serca odnawiane są do duchowego zdrowia. Stajemy się świadkami wielkiej chwały Jehowy, niosąc posłannictwo uzdrowienia do wszystkich, którzy chcą go wysłuchać. Co więcej, członkowie Kościoła mają przywilej wspierania się nawzajem w duchowej walce. Empatia i współczucie jakie w sobie rozwijamy pomoże nam wiernie służyć duchowym potrzebom wszystkich, w ufności, że „wszystkie choroby” ducha mogą być uzdrowione.

Po trzecie, odkupienie. Stan ludzkości jest w istocie smutny. Została zaprzędana grzechowi i śmierci, bez możliwości samodzielnej ucieczki (Ps. 49:8). Jednak Bóg przewidział możliwość odkupienia w Jezusie. Gdyby nie Jego życiodajna krew, nikt by nie uniknął zniszczenia. Jednak Bóg przyjął Jezusa w miejsce Adama, dzięki czemu możliwe stało się złóżenie okupu i zaspokojenie sprawiedliwości, a w ostatecznym rozrachunku, uwolnienie od śmierci każdego człowieka, jaki kiedykolwiek żył (1 Tym. 2:4).

Po czwarte, ukoronowanie miłosierdziem i dobrocią. Jezus nauczał, że „Bóg jest miłością” (1 Jan. 4:8). Można się o tym przekonać również i dzisiaj, jednak potrzebna jest do tego wiara. Na pierwszy rzut oka wokół widać nienawiść i chciwość. Boża miłość przejawia się w Jego wspaniałych obietnicach oraz w miłosierdziu, do którego zdolni są ludzie. Można ją również dostrzec w miłości i harmonii, jaka panuje między prawdziwie poświęconymi naśladowcami Chrystusa.

Po piąte, zaspokojenie pragnienia. Bóg tak stworzył człowieka, że ma on pewne potrzeby, które są sprawiedliwe, prawe i zdrowe. Następnie, Bóg zapewnił możliwość zaspokojenia tych potrzeb, jakie w nas stworzył. Psalmista środki te nazywa „dobrem”. Problemy powstają w sytuacji, gdy budzą się pragnienia bezprawne. Bóg obiecał zaspokajając jedynie te potrzeby, które sam w nas stworzył i pragnieniom tym będzie czynił zadość. Oto Jego wspaniała obietnica w tym względzie: „Rozkoszuj się Panem, a da ci, czego

życzysz sobie serce twoje! Powierz Panu drogę swoją, zaufaj mu, a On wszystko dobrze uczyni” (Ps. 37:4-5).

Ta szczególna obietnica nawołuje nas do „rozkoszowania się Panem”, który zaspokaja słuszne potrzeby.

Po szóste, odnowienie młodości. Choć moglibyśmy życzyć sobie, aby obietnica ta miała fizyczne zastosowanie do nas tak jak do całej ludzkości w czasie Królestwa (Job 33:24,25), to jednak jest ona równie realna i teraz. Nasz niebieski Ojciec jest Bogiem energii, a czas nie ma na niego wpływu. Cały widzialny wszechświat jest zaledwie niewielką, znikomą częścią Jego mocy. Gdy łączymy się z naszym potężnym Bogiem, możemy czerpać z Jego mocy. Jego energia emanuje również ze słów natchnionego Pisma Świętego: „Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca” (Hebr. 4:12). „Duch ożywia. Ciało nic nie pomaga. Słowa, które powiedziałem do was, są duchem i żywotem” (Jan. 6:63).

Jak za dni młodości, przepętnia nas energia i żywotność, gdy czerpiemy prawdę znajdującą się w Bożym Słowie. Ekscytujemy się gdy czytamy o Bożym miłosierdziu, jakie ogarnie w Królestwie całą ludzkość. Nasz entuzjazm popycha nas do dzielenia się z innymi tymi cennymi obietnicami i planami. Możemy być w bólu i osłabieniu spowodowanym chorobą, albo wyczerpani naszymi obowiązkami, to jednak Prawda nas ożywia i daje energię.

## **Boża sprawiedliwość – Ps. 103:6-8**

*Pan wymierza sprawiedliwość i przywraca prawo wszystkim uciśnionym. Objawił Mojżeszowi drogi swoje, synom Izraela dzieła swoje. Miłosierny i łaskawy jest Pan, cierpliwy i pełen dobroci.*

Bóg kocha ludzi. Dał temu świadectwo apostoł Jan: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” (Jan. 3:16).

We właściwym czasie, nasz wszechmocny Bóg pełen miłosierdzia, przyjdzie z pomocą dla wszystkich. Uczyni tak przez wyznaczonego przez siebie i pomazanego Króla, Jezusa (Ps. 2:2-6). Jezus będzie rządził sprawiedliwie i rozsądzał sprawy na korzyść pokornych. Wszyscy, którzy mają nadzieję brać udział

w sprawowaniu tych świętych rządów, muszą już teraz przejawiać to samo nastawienie zarówno względem sprawiedliwości, jak i miłosierdzia.

Jehowa objawia swe miłosierdzie przez to, że objawił się tym, którzy go uwielbiają. Objawienie to w stosunku do Żydów miało miejsce za pośrednictwem Przymierza Zakonu, którego pośrednikiem był Mojżesz. Niekiedy wspominamy o twardych zasadach przewidzianych przez to prawo, takich jak „życie za życie”. Z drugiej jednak strony, Zakon ten był przepełniony postanowieniami świadczącymi o Bożej trosce względem jego ludu.

Oto przykład takiego prawa: „Jeżeli zbudujesz nowy dom, to postaw na dachu poręcz, abyś nie sprowadził na swój dom krwi, gdyby ktoś z niego spadł” (5 Moj. 22:8). Wymóg ten brzmi niemal jak nowożytny zapis dotyczący bezpieczeństwa w ramach prawa budowlanego. Jest to świadectwo zapobiegliwości i troski Boga, aby nikomu nie stała się krzywda w wyniku upadku z dachu. W ten sposób Izrael miał możliwość zapoznać się z Bożym charakterem. Charakter ten dokładniej pokazywany jest ludowi Bożemu w dzisiejszych czasach.

Gdy Bóg o czymś wspomina, pokazuje to; jednakże dostrzec to mogą tylko osoby o właściwym stanie serca. Ten, kogo serce jest dumne, samolubne, taki nie dostrzeże dowodów wskazujących na doskonały Boży charakter.

Jakie są te dowody Bożego miłosierdzia, łaski, niechęci do gniewu i dobroci? Oto kilka z nich:

- 1) Nie wykonał od razu kary śmierci na Adamie i Ewie.
- 2) Uchronił Noego wraz z rodziną od sądu, jakim objął zdeprawowany świat.
- 3) Zaprzyjaźnił się i błogosławił Abrahamowi.
- 4) W cudowny sposób obdarzył Abrahama i Sarę dzieckiem.
- 5) Błogosławił Józefowi we wszystkim, czego ten się podejmował, a w końcu uratował całą rodzinę Jakuba.
- 6) Wyprowadził Izrael z Egiptu.
- 7) Zawarł Przymierze Zakonu z Izraelem.
- 8) Wprowadził Izrael do Ziemi Obiecanej.
- 9) Dał Izraelowi proroków i sędziów jako nauczycieli i przewodników.
- 10) Zawsze błogosławił posłusznym.
- 11) Dał swego Syna, aby odkupił świat.
- 12) Zaprosił uczniów Jezusa do niebieskiego zbawienia.

W czasie Królestwa, duchowe zaślepienie świata zostanie usunięte i każdy przekona się o Jego miłości i miłosierdziu (Izaj. 11:9, Hab. 2:14).

## **Bóg jest cierpliwy** – Ps. 103:9-12

*Nie prawuje się ustawicznie, nie gniewa się na wieki. Nie postępuje z nami według grzechów naszych ani nie odpłaca nam według win naszych. Lecz jak wysoko jest niebo nad ziemią, tak wielka jest dobroć jego dla tych, którzy się go boją. Jak daleko jest wschód od zachodu, tak oddalił od nas występki nasze.*

Boże miłosierdzie przejawia się cierpliwością, jaką względem nas wykazuje. Mógłby karcić nas za każdy z naszych upadków, jakich się codziennie dopuszczamy, a jednak tego nie czyni. Z drugiej strony, Jego cierpliwość nie jest nieskończona. W pewnym momencie, waga sprawiedliwości musi znaleźć się w równowadze i zło musi zostać ukarane. W takich chwilach, daje o sobie znać gniew Boży, ale nawet wówczas wyrażany jest on w kontrolowany sposób.

Ponieważ jesteśmy niedoskonalymi, zasłużyliśmy na śmierć. Bóg jednak w sprawiedliwy sposób okrył nasze grzechy i rozlicza się z nami na podstawie intencji naszych serc. Apostoł Paweł wyraził to w taki sposób: „Jeśli bowiem jest ochotna wola, zasługuje ona na uznanie według tego, co ma, a nie według tego, czego nie ma” (2 Kor. 8:12).

Jakże miłosierne podejście! Bóg kocha nas za to, do czego dążymy i jakimi staramy się być. To doskonałe pragnienie, albo pragnienie doskonałości, Bóg błogosławi i wspiera.

Nasz Ojciec chce abyśmy wiedzieli, jak głęboka jest Jego miłość względem tych, którzy Go miłują i wielbią. Jak wysoko nad ziemią umieszczone jest niebo? Jakkolwiek byśmy nie określili tej odległości, to dystans jest bardzo duży. Taka również jest Boża dobroć. Praktycznie rzecz biorąc, jest niemierzalna.

Jak daleko jest wschód od zachodu? Tej odległości również nie sposób zmierzyć. Nasz kochający Bóg ma równie wielki plan przewidujący zupełne przebaczenie i usunięcie grzechu.

## **Boże współczucie** – Ps. 103:13-18

*Jak się lituje ojciec nad dziećmi, tak się lituje Pan nad tymi, którzy się go boją, bo On wie, jakim tworem*

*jestemy, pamięta, żeśmy prochem. Dni człowieka są jak trawa: Tak kwitnie jak kwiat polny. Gdy wiatr nań powieje, już go nie ma i już go nie ujrzy miejsce jego. Lecz łaska Pana od wieków na wieki dla tych, którzy się go boją, a sprawiedliwość jego dla synów ich synów, dla tych, którzy strzegą przymierza jego i pamiętają o wypełnianiu przykazań jego.*

Ci, którzy mają dzieci, wiedzą czym jest miłość, miłosierdzie, współczucie, cierpliwość i litość jaką rodzice mają względem nich. Bóg chce, aby wszyscy wiedzieli, że On żywi te same uczucia względem całej ludzkości.

Współczucie jakie Jehowa ma względem nas wypływa z Jego nieskończonej znajomości naszych ułomności. On całkowicie rozumie fizyczne i umysłowe właściwości każdego z nas i odpowiednio do nich obchodzi się z nami miłościwie.

Ludzkie życie jest krótkie i kruche. Niemal każdy kto dożył zaawansowanego wieku potwierdzi, jak szybko minęły lata życia.

Boża dobroć – inny przejaw Jego miłosierdzia – jest zastrzeżona dla tych, którzy Go wielbią. Tacy ludzie objęci są przymierzem jakie z Nim zawarli i szanują postanowienia tego przymierza, osobistego przymierza poświęcenia. Każdy poświęcony naśladowca Jezusa może wskazać w swym życiu wiele przykładów Bożej dobroci, jaka znalazła swój wyraz w Jego opatrności.

Te zasady będą również dotyczyć całej ludzkości w ramach Nowego Przymierza. Każdy człowiek, który powstanie z martwych, powinien uczcić Boga Najwyższego. Jeżeli tak uczyni, w odpowiedzi Bóg wyleje na niego swego ducha świętego (Joel 2:28), co ostatecznie doprowadzi takiego człowieka do ludzkiej doskonałości.

## **Wszechwładza Boga – Ps. 103:19-22**

*Pan na niebiosach utwierdził swój tron, a królestwo jego panuje nad wszystkim. Błogosławcie Panu, aniołowie jego, Potężni siłą, wykonujący słowo jego, aby słuchano głosu słowa jego! Błogosławcie Panu wszystkie zastępy jego, słudzy jego, pełniący wolę jego! Błogosławcie Panu, wszystkie dzieła jego na wszystkich miejscach panowania jego! Błogosław, duszo moja, Panu!*

Bóg Jehowa jest najwyższym władcą i królem swego stworzenia. On również wyznaczył Jezusa na króla (Ps. 2). Psalm 103 zapewnia nas, że Jego miłosierdziu nie będzie końca.

Ostatnie wersy tego psalmu nawołują aniołów aby również uczciły Boga. Powinni oni również okazać mu swe posłuszeństwo i przyczynić się wykonania Jego Słowa.

Bóg powinien być błogosławiony przez swych sług, świętych Wieku Ewangelii. Odniesienie do Bożej woli jest wspaniałą koncepcją; oto jedna z najbardziej ekscytujących obietnic Biblii: „Nie bój się, małeńka trzódko! Gdyż upodobało się Ojcu waszemu dać wam Królestwo” (Łuk. 12:32). Święci obdarzeni chwałą będą dzielić władzę Królestwa wraz z Jezusem, błogosławiąc świat. Będzie to dodatkowy powód do wielbienia Boga, ponieważ porządek ten pokazuje Jego wielkie miłosierdzie!

Psalm zamyka wezwanie skierowane do całego stworzenia Bożego, aby ogłosiło Jego twórczą chwałę i błogosławiło Go.

Błogosław, duszo moja, Panu!

— David Stein —



rzy zostali potępieni z powodu jego nieposłuszeństwa (Rzym. 5:18, 19). Nauka o okupie jest największą i najbardziej obfitą w skutki nauką, jaka została przedstawiona w Piśmie Świętym. Jest ona podstawą jedynej, prawdziwej nadziei na pocieszenie świata, na którym teraz króluje śmierć. Gwarantuje ona radosne połączenie rodzin rozdzielonych śmiercią i wieczne życie na ziemi w szczęściu i zdrowiu.

Jezus zostawił nam posmak tego zmartwychwstania w słowach zacytowanych na wstępie (Jan. 11:25,26). Gdy Jego bliski przyjaciel Łazarz niespodziewanie umarł, Jezus udał się do grobu, polecił odsunąć kamień jaki zasłaniał wejście, a następnie „zawołał donośnym głosem: Łazarzu, wyjdź! I wyszedł umarły” (Jan. 11:43-44). Łazarz wyszedł z grobu! Wyobraźmy sobie tylko radość jego rodziny i przyjaciół, którzy otrzymali go z martwych. Ich łzy smutku zostały zamienione na łzy radości.

Podobne sceny już wkrótce będą się rozgrywać na całym świecie, gdy ustanowione zostanie Królestwo Chrystusowe: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, zbliża się godzina, owszem już nadeszła, kiedy umarli usłyszą głos Syna Bożego i ci, co usłyszą, żyć będą” (Jan. 5:25). Porównajmy emocje związane z tą wypowiedzią z atmosferą jaka towarzyszyła powrotowi chilijskich górników z podziemi na powierzchnię, czego świadkiem był cały świat. Pewnego dnia, każda osoba jaka kiedykolwiek żyła na ziemi, wyjdzie z grobu w czasie podobnej ceremonii. To dopiero będzie wydarzenie „cudowne i nie do pomyślenia”. Wszyscy ponownie spotkają swych bliskich, ponieważ będzie to Królestwo, gdzie nikt nie będzie mógł wyrządzać drugiemu szkody ani niszczyć, zaś życie będzie trwać wiecznie (Obj. 21:4). Ziemię wypełni wdzięczność dla Boga za ratunek i wyzwolenie wszystkich z więzów śmierci. Będzie to powszechne święto radości i uwielbienia.

## „Zemsta” Józefa

**J**ak piękna odpłata! Bez ich proszenia o to, Józef wypowiedział swoim braciom zupełne przebaczenie i wyrazy współczucia. Prawdopodobnie mało byłoby takich chrześcijan, którzy w podobnych warunkach i okolicznościach, okazaliby taką wspinałomyślność swoim duchowym braciom, jaką Józef okazał braciom cielesnym. A jednak chrześcijanie powinni stać wyżej od Józefa; ponieważ zostali pomazani Duchem Świętym i pouczani są Pismem Świętym. Jak pięknym obrazem w tym wypadku jest Józef na Chrystusa i Jego ducha! Jak błędne były nauki średniowieczne, pobudzające nas do wierzenia, że wszyscy Żydzi, bracia Chrystusowi pójdą na wieczne męki za to, że ukrzyżowali Jezusa, zamiast przyjęcia Go za swego Mesjasza!

Obecnie, w świetle Słowa Bożego, wierni Pańscy widzą, że Chrystus, zamiast spowodować karę wiecznych mąk dla Żydów, On zjednał im Boskie miłosierdzie i przebaczenie. Miłosierdzie to będzie im okazane wkrótce, kiedy Królestwo Chrystusowe zostanie ustanowione, jak to wykazał św. Paweł w liście do Rzymian (Rzym. 11:25-33), gdzie czytamy: „Aby dla miłosierdzia wam (członkom Kościoła) okazanego i oni miłosierdzia dostąpili”. Podobna myśl wyrażona jest przez proroka, który o Izraelu tak prorokuje: „Patrzeć będą na Mnie, którego przebodli; i płakać będą”. Będzie to płacz prawdziwej skruchy, gdy zrozumieją, jakie wielkie zło popełnione zostało przez ich naród dziewiętnaście stuleci przedtem. Nie będą jednak karani wiecznymi mękami; przeciwnie, Pan okaże się bardzo łaskawym wobec nich, jak czytamy: „I wyleję na dom Dawidowy i na obywateli Jeruzalemskich ducha łaski i modlitw” (Zach. 12:10).

*Reprints, str. 5234*